



PIĄTEK-PONIEDZIAŁEK
29 GRUDNIA 2023
1 STYCZNIA 2024

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,50 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 251 (7722)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

Minister
i rzecznik
z Lublina



3
STRONA

Warto zaszaleć na
domowym sylwestrze.
Przepisy mistrzów



10-11
MAGAZYN

Ludzie wokół wysysają energię,
rzucają uroki, prowokują,
olewają, walczą o przewagi
- **Włodzimierz Staniewski**



12-13
MAGAZYN

www.dziennikwschodni.pl



Zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń
Życzy Redakcja „Dziennika Wschodniego”

NAJBLIŻSZE WYDANIE DZIENNIKA WSCHODNIEGO WE WTOREK 2 STYCZNIA 2024

Od wtorku dwa bogate wydania

Szanowni Czytelnicy od nowego roku komasujemy treści do dwóch wydań papierowych w tygodniu. Otrzymacie Państwo poszerzone wydanie poniedziałkowe, poświęcone relacjom sportowym i wiadomościom z regionu oraz obszerny magazyn piątkowy pełen najwyższej jakości publicystyki, reportaży i materiałów rozrywkowych oraz zapowiedzi imprez sportowych.

Internetowe wyzwania teraźniejszości wymagają od nas ciągłego uwspółcześniania naszej oferty. Stąd nasza decyzja. Rozbudowujemy nasze multimedialne studio oraz ulepszamy nasz portal on-line (www.dziennikwschodni.pl), który bije rekordy popularności i stawia nas w krajowej czołówce mediów regionalnych.

Z poważaniem

JERZY KOWALCZYK, REDAKTOR NACZELNY DZIENNIKA WSCHODNIEGO

REKLAMA

2024
**Zdrowia, pomyślności, spokoju
oraz wielu radosnych chwil
w nadchodzącym Nowym Roku**
życzą
Jarosław Pakuła Przewodniczący Rady Miasta Lublin
Krzysztof Żuk Prezydent Miasta Lublin
lublin MIASTO INSPIRACJI

Rosnące zadłużenie, wielomilionowe inwestycje

BUDŻET ZAMOŚCIA Wydatki przekroczą dochody. Deficyt pokryje częściowo m.in. emisja obligacji. Zadłużenie miasta znów wzrośnie, ale inwestycji nie zabraknie. Tak w skrócie przedstawia się budżet na przyszły rok, który został przyjęty na ostatniej sesji Rady Miasta Zamość

Anna Szewc

Głosów zachwytu nad tym, co zaproponował prezydent Zamościa na sesji nie było. Krytyka, zwłaszcza ze strony opozycji, owszem. Ale ostatecznie, mimo wytknięcia błędów w dotychczasowym zarządzaniu finansami miasta i wyrażenia niepokoju wciąż rosnącym zadłużeniem (pod koniec przyszłego roku ma to być ponad 240 mln zł) znalazła się w zamojskiej RM wystarczająca większość, by budżet na rok 2024 został przyjęty.

Uwzględniono w nim dochody na poziomie ok. 617 mln zł, a także wydatki sięgające lekko ponad 655 mln, z czego majątkowe czyli inwestycyjne to ponad 140 mln zł.

Najkosztowniejszym z planowanych do rozpoczęcia i realizacji w przyszłym roku zadań drogowych jest rozbudowa ulicy Lwowskiej wraz z budową ulic Ładnej, Chrobrego, Andersa, Grechuty (ma pochłonąć łącznie ponad 20 mln zł przy dofinansowaniu



na poziomie prawie 15 mln zł). Za ok. 6 mln zł będzie przebudowywana ulica Legionów (dotacja stanowi 50 proc.). Ponad 2,4 mln pójdzie natomiast na przebudowę ulicy Podwale (środki zewnętrzne to ok. 1 mln zł), a wielokrotnie więcej, bo 20,6 mln zł na drogi w podstrefie ekonomicznej (dofinansowanie na poziomie 19,1 mln zł).

W 2024 będą kontynuowane m.in. prace przy budowie stadionu OSiR. Ta inwestycja rozpoczęta w 2023, warta ok. 59 mln zł powinna zakończyć się już jesienią 2024 roku.

FOT. ARCHIWUM

Najkosztowniejsze inwestycje w oświacie to m.in. „podniesienie efektywności

energetycznej” przedszkoli, co ma kosztować ponad 5 mln zł (dotacja ok. 3,9 mln zł). Natomiast ponad 2 mln zł pójdzie na termomodernizację budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 (tu wsparcia udzieli UE). Zbliżona kwota zostanie wydana na budowę kanalizacji na os. Karolówka.

Natomiast blisko 8,9 mln zł miasto planuje wydać w 2024

na ochronę zabytków i opiekę nad nimi. Chodzi m.in. o kolejny etap prac konserwatorskich w Starej Bramie Lwowskiej, ale też np. renowację podcieni kamienic przy ul. Staszica, schodów Ratusza oraz modernizację Domu Centralnego czy cmentarza parafialnego. Te zadania są w znacznej części również finansowane z budżetu państwa.

Miasto planuje ponadto kontynuować kosztującą kilkadziesiąt mln zł budowę stadionu OSiR, za zdecydowanie mniejsze kwoty odnawiać szkolne boiska np. przy SP nr 6 i SP nr 4 oraz III LO, a także inwestować w wymianę oświetlenia. W ramach budżetu obywatelskiego za 1,3 mln zł powstanie tężnia solankowa przy parku. Bez jakiegokolwiek dotacji podobna kwota ma być wydana na gruntowną przebudowę fontanny na Rynku Wodnym.

Za przedstawioną na sesji uchwałą budżetową opowiedziało się 13 radnych. Przeciwno było pięć osób: Marek Kudela, Janusz Kupczyk, Wiesław Nowakowski, Grzegorz Podgórski i Rafał Zwolak. Od głosu wstrzymali się: Agnieszka Klimczuk, Witold Tkaczyk i Dariusz Zagdański.

Podobnie wyglądało głosowanie nad uchwałą o emisji obligacji o wartości 12 mln zł. W tym przypadku wśród przeciwników znalazła się radna Klimczuk, a jedynym wstrzymującym się od głosu był radny Zagdański.

Internauta nazwał go „Żydem”. Radny reaguje

Ktoś w internetowym wpisie nazwał radnego powiatu radzyńskiego „Żydem”. Jakub Jakubowski uważa, że to zniesławienie i złożył zawiadomienie do prokuratury.

Obrażliwe słowa internauta zamieścił pod felietonem Jakubowskiego. - Ktoś napisał o mnie „Żyd ze Skierniewic...” i na jednym oddechu dodał obelżywe sformułowania

pod adresem osób, z którymi współpracuję. Nie wstydzę się tego, gdzie spędziłem swoje nastoletnie życie. Całą dorosłą aktywność poświęciłem Radzyniowi i jestem z tego dumny - podkreśla Jakubowski, radny powiatu radzyńskiego, a także miejscowy aktywista. Wpis dotknął go na tyle, że postanowił zareagować. - Nie ma mojej zgody na kłamstwa. Nie ma zgody na obracanie prób poniżenia w żarty, nie

ma zgody na udawanie, że chodziło o kogoś innego. Internetowa anonimowość bywa pozorna - zauważa radny.

Dlatego złożył zawiadomienie do prokuratury w sprawie zniesławienia. - Liczę na sprawną identyfikację pozorowanej anonimowości hejtera. Będę walczył o to, aby autorzy wypowiadanych nieprawdziwych słów ponosili konsekwencje - przekonuje Jakubowski.

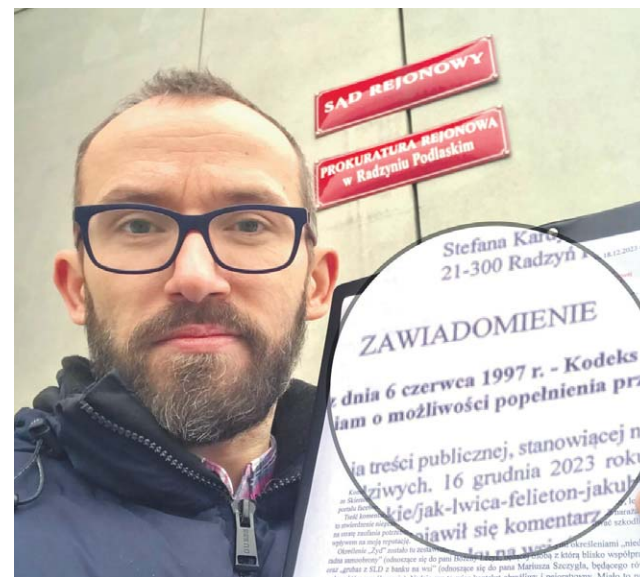
Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie Podlaskim potwierdza, że takie zawiadomienie wpłynęło. - W tej sprawie prowadzone jest postępowanie sprawdzające - zaznacza.

Za zniesławienie może grozić kara grzywny, ograniczenia bądź pozbawienie wolności do roku.

(EB)

Jakub Jakubowski

FOT. MAT. J. JAKUBOWSKIEGO



dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Redakcja:

Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz
Ismena Cieślą

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Wielki powrót do urzędu

DZIAŁ KADR Jarosław Szymczyk po blisko ośmiu latach wraca do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Od 3 stycznia pokieruje Wydziałem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Tomasz Maciuszczak

Szymczyk w gmachu przy ul. Spokojnej nie jest postacią anonimową. I to nie dlatego, że nosi to samo imię i nazwisko, co były komendant główny policji, znany z głośnej sprawy wybuchu granatnika w siedzibie KGP (zbieżność jest przypadkowa).

Ten Jarosław Szymczyk w LUW pracował od 2002 roku. W latach 2008-2016 roku był dyrektorem generalnym urzędu. Ze stanowiskiem pożegnał się, gdy w wyniku wprowadzonej po przejściu rządów w kraju przez Prawo i Sprawiedliwość wyższe stanowiska w służbie cywilnej mogły być obsadzone w drodze powołania, a nie konkursu. Była to jedna z pierwszych decyzji personalnych podjętych przez ówczesnego wojewodę Przemysława Czarnka. Szymczyk przez kilka miesięcy pełnił funkcję radcy generalnego, a wkrótce został kierownikiem Centrum Powiadamiania Ratunkowego, jednostki urzędu odpowiedzialnej za funkcjonowanie numeru alarmowego 112.

Po tym, jak w ubiegłym tygodniu wojewodą lubelskim został Krzysztof Komorski z Koalicji Obywatelskiej, okazało się, że w trybie pilnym trzeba obsadzić stanowisko dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Jego dotychczasowy szef, związany z PiS Andrzej Odyniec, odszedł z pracy. Wybór padł właśnie na Szymczyka.



- Doskonale zna strukturę urzędu, jego zasoby kadrowe, specyfikę funkcjonowania oraz administrację zespołową i środowisko organizacji pozarządowych, które w tym obszarze funkcjonują – mówi wojewoda Komorski. I dodaje: - Na dzień dzisiejszy naszym priorytetem jest, aby ten wydział był wzmocniony kadrowo i merytorycznie, żebyśmy mieli poczucie bezpieczeństwa i mogli na bieżąco podejmować działania interwencyjne.

Sam Szymczyk przyznaje, że ma świadomość, że w związku z obecną sytuacją czeka go trudne zadanie. - Mam nadzieję, jako osoba pracująca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim od ponad 20 lat, że wydział będzie pracował sprawnie i ściśle współpracował nie tylko z komórkami organizacyjnymi urzędu, co jest normalne, ale również wzmocni swoją

od lewej: zastępca dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Iwona Chlebicka, wojewoda Krzysztof Komorski oraz Jarosław Szymczyk, który od 3 stycznia będzie dyrektorem WZBiK

FOT. DW

działalność w zakresie współpracy z samorządem terytorialnym – mówi przyszedł dyrektor WZBiK.

I podkreśla, że jednym z najbliższych wyzwań będzie przeprowadzka jednostki do budynku u zbiegu al. Kraśnickiej i ul. Wojciechowskiej, gdzie od ubiegłego roku mieści się siedziba Centrum Powiadamiania Ratunkowego (podlega ono bezpośrednio wydziałowi) oraz dyspozytorni medycznej. Niezagospodarowane pozostają natomiast pomieszczenia na czwartym i piątym piętrze, do których po wykonaniu

niezbędnych prac adaptacyjnych urzędnicy od bezpieczeństwa przeniosą się z dziesiątego piętra gmachu LUW przy ul. Wieniawskiej. - Umożliwi nam to lepszą i bardziej efektywną pracę – zaznacza Szymczyk.

Wiadomo, że nie będzie to jedyna zmiana personalna w urzędzie po objęciu funkcji przez nowego wojewodę. Tuż przed jego powołaniem - ze stanowiska dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców zrezygnowała Angelika Konaszczuk, która pracę w LUW rozpoczęła za czasów Przemysława Czarnka, a prywatnie jest szwagierką wpływowego polityka PiS Jacka Sasina. Roszad należy się także spodziewać w gronie najbliższych współpracowników wojewody. - Decyzje będą zapadały na bieżąco. Nie chcę informować o nich przed ich podjęciem – podsumowuje Krzysztof Komorski.

Minister i rzecznik z Lublina

Wresorcie kierowanym przez ministra z Lublina, Krzysztofa Hetmana, szefa lubelskich ludowców do kontakty z mediami i PR odpowiadać będzie teraz Jakub Stefaniak, który do Lublina jest związany z Lublinem

42-letni Jakub Stefaniak, absolwent historii sztuki na KUL, zanim zaczął parować polityką przez wiele lat był dziennikarzem oddziału TVP w Lublinie, z którego trafił do warszawskiej centrali. Był rzecznikiem PSL, a także wicedyrektorem Cen-

trum Informacyjnego Senatu (2019-2022).

W ostatnich wyborach startował do Sejmu w okręgu Lublin z tej samej listy co Hetman. Był jednym z najaktywniejszych kandydatów, prowadząc oryginalną i ciekawą kampanię. Głośno zrobiło się o nim w całej Polsce, gdy zażądał dymisji Ryszarda Montusiewicza ze stanowiska dyrektora oddziału Telewizji Polskiej w Lublinie i pytał go o cenzurę oraz faworyzowanie przedstawicieli partii rządzącej względem reprezentantów opozycji.



FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

- To dla mnie olbrzymi zaszczyt i wielki kredyt zaufania, za który bardzo dziękuję – komentuje Jakub Stefaniak i dodaje, że z uwagi na nową pracę będzie teraz częściej odwiedzał rodzinny Lublin.

Jakub Stefaniak (z lewej) i Krzysztof Hetman, który jest obecnie ministrem rozwoju i technologii wielokrotnie pokazywali się razem podczas tegorocznej kampanii wyborczej. Obaj kandydowali do Sejmu z listy Trzeciej Drogi. Hetman, lider ludowców z drugiego miejsca, Stefaniak z ostatniego. Na zdjęciu podczas konferencji, która odbyła się 10 września wezwali prezydenta Andrzeja Dudę do zwolnienia Rady Bezpieczeństwa Narodowego w sprawie tzw. „afery wizowej”.

TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE
TOMASZA WILCZKIEWICZA





W Sylwestra spójrz w rozkład

TRANSPORT Kursy co godzinę, kilka zawieszonych linii i więcej autobusów nocnych. Tak będzie funkcjonowała lubelska komunikacja miejska w najbliższą niedzielę.

Do 7 stycznia miejskie autobusy i trolejbusy w Lublinie kursują według świąteczno-noworocznych rozkładów. W związku z trwającymi feriami w szkołach i na uczelniach, na ulice wyjeżdża

mniej pojazdów niż zazwyczaj. Jeszcze rzadziej będą jeździły ostatniego dnia tego roku.

– W dniu 31 grudnia 2023 r. w Sylwestra komunikacja miejska będzie kursować

zgodnie z rozkładem „Wigilia, Sylwester” – przypomina Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Oznacza to, że na najbardziej obleganych liniach kursy będą się odbywać co

godzinę. Te mniej popularne będą obsługiwane jeszcze rzadziej, nawet co dwie-trzy godziny. Tego dnia na trasy w ogóle nie wyjadą pojazdy obsługujące linie nr 35, 38, 54, 154, 950, Biała i Zielona.

We wzmocnionej obsadzie będą za to kursować autobusy nocne. Od godz. 23.31 grudnia do godz. 2.30 1 stycznia mają odjeżdżać z pl. Wolności co 30 minut.

(TOMA)

Zaatakował młotkiem



KRONIKA KRYMINALNA Kara dożywotniego więzienia grozi 42-letniemu mieszkańcowi Lublina. W Boże Narodzenie zaatakował młotkiem mężczyznę, który odwiedził jego dziewczynę.

Do zdarzenia doszło późnym wieczorem 25 grudnia. Na komisariat przy ul. Kunickiego zgłosił się zakrwawiony 67-latek z raną głowy. Opowiedział, że podczas odwiedzin u 43-letniej kobiety został zaatakowany przez

jej chłopaka, który zjawiał się w mieszkaniu. Jak zeznał, sprawca wielokrotnie uderzał go narzędziem w głowę.

Policjanci po otrzymaniu zgłoszenia szybko namierzili napastnika. Po zebraniu dowodów został on doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lublinie, gdzie usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Za ten czyn grozi mu nawet dożywocie. (KAZ)

Zmierzą nam ruch

PRZETARG Wiosną przyszłego roku zostaną wykonane pomiary ruchu drogowego w 217 punktach na terenie Lublina. Miasto szacowało, że na zlecenie wyda nie więcej niż 300 tys. zł.

Tomasz Maciuszczak

Lubelski Ratusz szuka firmy, która wykona pomiary ruchu drogowego na wybranych skrzyżowaniach, odcinkach ulic i przejazdach kolejowych na terenie miasta. To obowiązek, który na będący zarządcą dróg samorząd nakłada ministerialne rozporządzenie. Takie badania w Lublinie są prowadzone od 2015 roku, choć w latach 2021 i 2022, w czasie ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa, były wykonywane w ograniczonym zakresie

– Wyniki pomiarów ruchu są wykorzystywane między innymi do podejmowania decyzji o budowie nowych dróg i przebudowie istniejących odcinków, czy opracowywania projektów organizacji ruchu. Na ich podstawie określone są wskaźniki ekonomiczne decydujące o realizacji inwestycji lub jej zaniechaniu – wyjaśnia Justyna Góźdz z biura prasowego w Urzędzie Miasta.

Uzyskane w ten sposób dane są przydatne także przy podejmowaniu decyzji związanych z klasyfikacją dróg, korzystają z nich również służby i instytucje, m.in. policja, samorządy, Główny Inspektorat Transportu Drogowego, Główny Urząd Statystyczny, uczelnie czy jednostki naukowe.



Pomiary mają być wykonane w 217 punktach na terenie miasta, m.in. na skrzyżowaniu al. Kraśnickiej z ul. Bohaterów Monte Cassino

FOT. DW

Miejscy urzędnicy szacowali, że zamówienie będzie kosztowało nie więcej niż 300 tys. zł. W tym limicie mieszczą się dwie ze złożonych ofert. Najtańszą przygotowała spółka Ikom z Lublina, która swoją pracę wyceniła na niespełna 245 tys. zł. Scanclasser – Pracownia Badań i Technik Pomiarowych z Tarnowa jest gotowa wykonać zlecenie za prawie 294 tys. zł. Dwie pozostałe propozycje opiewają na 388,5 i niemal 717 tys. zł.

Firma, która wygra przetarg, będzie miała czas na wykonanie pełnego

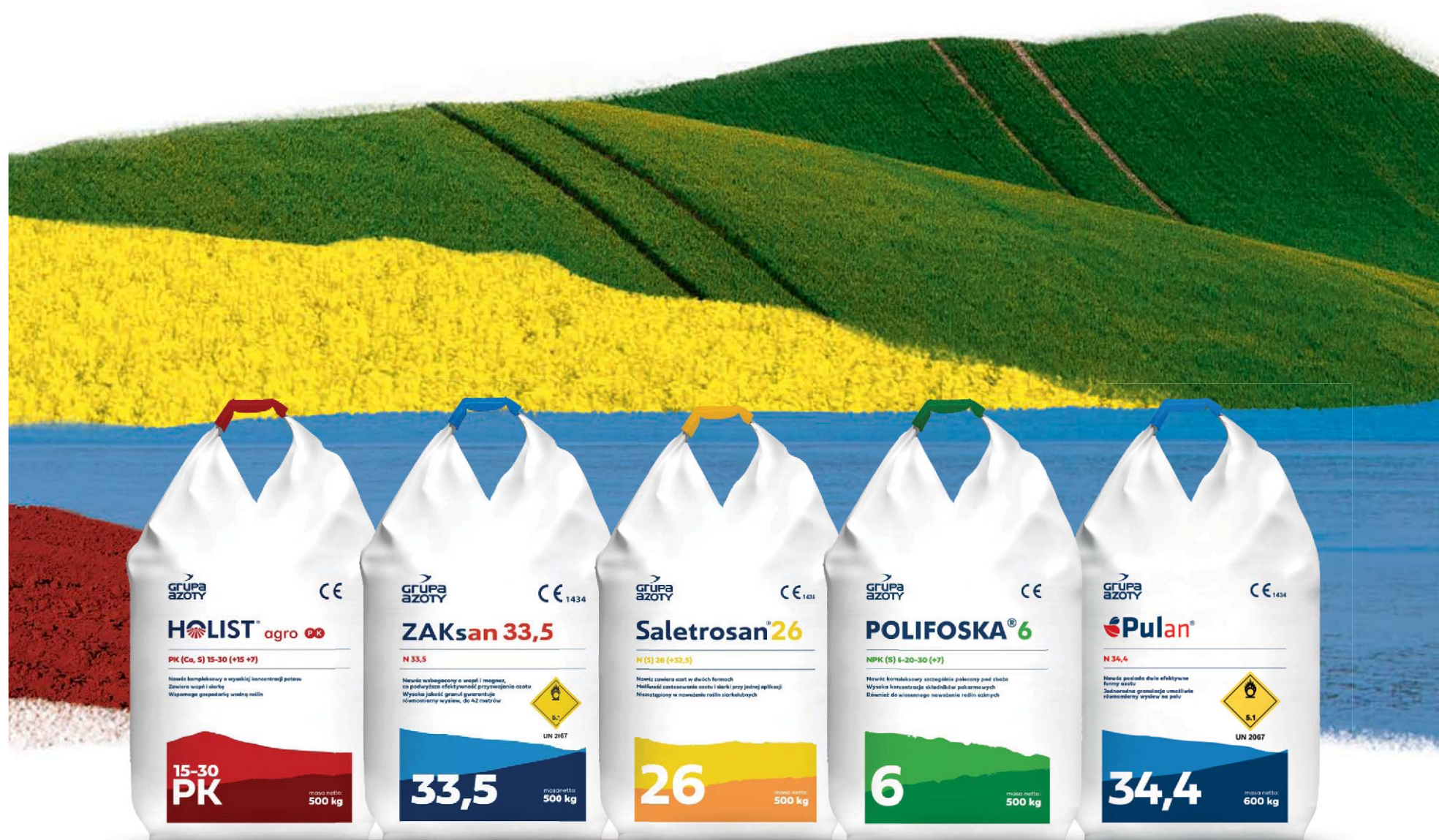
opracowania do 28 czerwca przyszłego roku. Same pomiary mają być przeprowadzone w „okresie miarodajnym” między 19 marca a 30 maja w godzinach porannego i popołudniowego szczytu. – Dokładny termin będzie ustalony po zakończeniu postępowania przetargowego – zaznacza Justyna Góźdz.

Wykonawca badania będzie mógł prowadzić tradycyjną metodą ręczną, bądź z wykorzystaniem wideorejestratorów.



GRUNT TO URODZAJ

W Grupie Azoty wciąż poszerzamy ofertę, tworzymy produkty nowoczesne, które mają praktyczne zastosowanie w różnych warunkach i dla różnorodnych upraw. Warto to wykorzystać.



Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:



www.nawozy.eu
www.grupaazoty.com
agro@grupaazoty.com

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

Stampol
 tel. + 48 81 827 40 07
www.pphstampol.pl

Stampol



FOT. DW

Nowe wozy dla strażaków

NA RATUNEK 21 pojazdów ratowniczo-gaśniczych trafiło do jednostek strażackich z całego województwa. Nowy sprzęt kosztował łącznie 21,5 mln zł

Katarzyna Zmysłowska

Pojazdy zostały przekazane komendom Państwowej Straży Pożarnej w regionie. W sumie rozdysponowane zostało 27 pojazdów. Quad za 205 tys. złotych trafił do jednostki w Białej Podlaskiej, autobusy do przewozu osób zostały przekazane Komendzie Wojewódzkiej PSP w Lublinie oraz kome-

ndzie miejskiej w Chełmie. Z kolei samochody gaśnicze za ponad 4 mln zostały użyte jednostkom z Łukowa i Kraśnika.

- 21,5 miliona złotych stoi tutaj na placu. Przekazujemy oficjalnie ten sprzęt do jednostek Państwowej Straży Pożarnej. Sprzęt zakupiony został w ramach dwóch projektów. W ramach dostosowania krajowego systemu

ratowniczo-gaśniczego do zmian klimatycznych. Drugi projekt, który realizowaliśmy dla całej Polski jako KW PSP o wartości 120 milionów złotych to wsparcie krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, z czego ponad 10 milionów złotych w spręcie zostało na terenie województwa lubelskiego. Pozostałe pieniądze zostały rozdysponowane w formie sprzętu

na teren całej Polski – mówi nadbryg. Grzegorz Alinowski, lubelski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

Dodatkowo m.in. Biała Podlaska, Biłgoraj, Krasnostaw, Hrubieszów Janów Lubelski i Zamość otrzymały lekkie samochody rozpoznawczo-ratownicze. Sprzęt ma przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa mieszk-

kańców regionu i zwiększenia efektywności pracy strażaków.

- Ilość tego nowoczesnego sprzętu powoduje, że człowiek czuje się bezpieczny w województwie lubelskim i o to chyba w tym wszystkim chodzi. Dobry sprzęt, dobrze wykształcona kadra powoduje, że tak naprawdę ludzie i dobytek, którzy będą w zagrożeniu, będą na

prawie uratowani. Życie jest najważniejsze. Dobra konsumpcyjna otaczająca nas są ważne, ale nie najważniejsze – dodaje Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Sprzęty zakupione w ramach projektów zostały sfinansowane z budżetu Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kolejne dwa tygodnie utrudnień w centrum

ŚRÓDMIEŚCIE Miały potrwać do końca listopada, później do świąt Bożego Narodzenia, a następnie do końca roku. Wiadomo już jednak, że kierowcy z utrudnieniami w centrum Lublina będą musieli liczyć się przez kolejne dwa tygodnie.

Trwające od miesiąca zmiany w organizacji ruchu w tej części miasta są związane z budową apartamentowców u zbiegu ulic Wieniawskiej i Jasnej. Pierwsza z nich pozostaje częściowo wyłączona z ruchu od początku listopada. Obecnie

jest zamknięta na odcinku od ul. Czystej do ul. Jasnej.

Termin ukończenia prac drogowych w tym rejonie był kilkukrotnie przedłużany. Jeszcze w ubiegłym tygodniu w Ratuszu usłyszeliśmy, że utrudnienia potrwają do końca roku. Teraz okazuje się, że kierowcy muszą liczyć się z nimi do połowy stycznia.

- W związku z warunkami atmosferycznymi wykonawca prac budowlanych wystąpił o przedłużenie terminu ważności projektu czasowej organizacji ruchu na czas prowadzonej przez siebie inwestycji – tłumaczy Justy-



FOT. DW

na Góźdź z biura prasowego w Urzędzie Miasta.

W trakcie prowadzonych robót dojazd do ulic Jasnej i Krótkiej jest możliwy od strony ul. Ewangelickiej, a ul. Jasna na tym odcinku jest dwukierunkowa. Do ul. Bieczyńskiego można dojechać od Krakowskiego Przedmieścia, skręcając „pod prąd” w ul. Wieniawską, na której fragmencie tymczasowo także wprowadzono ruch dwukierunkowy. Dojazd do ul. Czystej odbywa się na dotychczasowych zasadach, a wyjazd przez ul. Karskiego.

(TOMA)

Jadłodzielnia dobrych serc

POMAGAMY Osoby ubogie nazywają ją „punktem dobrych serc” lub „lodówką”. Jadłodzielnia Lublin mieszcząca się na targowisku przy al. Tysiąclecia (boks nr 97) cieszy się dużym zainteresowaniem zwłaszcza w okresie poświątecznym. Domowe potrawy, barszcze, pierogi, kapusta czy różnego rodzaju sałatki zyskują tu drugie życie.

Pani Stanisława ma 72 lata i najniższą emeryturę. - Jest mi bardzo ciężko, często jestem głodna. Ta nasza lodówka jest punktem dobrych serc. Przychodzi tu pani Kasia i pan Mateusz. Od nich mam zawsze ciepły obiad. To moi



aniółowie - mówi wzruszona kobieta.

Pan Waldemar z Jadłodzielnii korzysta po każdych świątach. - Wziąłem sobie

litra barszyczku czerwonego i uszka. Wystarczy mi na dwa dni. Bardzo lubię sałatkę jarzynową i kapustę z grzybami. Udało mi się dostać ją



FOT. KN

wczoraj - opowiada mężczyzna.

- Co święta przynoszę sałatki, barszcz, pierogi, pieczywo a nawet śledzie. Na co

dzień mieszkam z mężem. Dzieci przyjeżdżają na dwa dni świąt. Bardzo dużo jedzenia zostaje. Już jakiś czas temu zdecydowaliśmy, że

chcemy się podzielić. Osób potrzebujących jest tak wiele – mówi jedna ze spotkanych w punkcie ofiarodawczyń.

Jadłodzielnia jest miejscem ze społeczną lodówką, gdzie każdy może się podzielić posiłkiem z innymi. Można tu zostawić wyroby własne: dania gotowe, ciasta, zupy, a także żywność, pieczywo, warzywa, owoce, nabiał, produkty suche (kasza, ryż, mąka). Wszystkie pozostawione potrawy powinny zawierać opis, datę przygotowania oraz termin przydatności do spożycia.

Punkt otwarty jest w godzinach 8-17.

(KN)

200-milionowa tona węgla z Bogdanki

Lubelski Węgiel Bogdanka świętowała wczoraj historyczny moment, osiągając wydobycie 200-milionowej tony węgla od początku swojego istnienia.

Kopalnia, fedrująca na Lubelszczyźnie od 1982 roku, osiągnęła ten imponujący wynik potwierdzając, że jest jedną z największych i najbardziej efektywnych kopalni w całej historii eksploatacji węgla kamiennego w Polsce.

200-milionową tonę węgla wydobyto dziś na powierzchnię podczas zmiany na polu Bogdanka. „Jubileuszowy” węgiel, załadowany do wagonu kolejowego, odjechał z kopalni bezpośrednio do elektrowni Kozienice, należącej do Grupy Enea.

Pierwsze sto milionów ton węgla Bogdanka wyprodukowała po 30 latach fedrowania. Natomiast kolejne sto milionów zrealizowano już w znacznie krótszym czasie, tj. po 11 latach. Świad-



Na zdjęciach od lewej: Dariusz Batyra, Dariusz Dumkiewicz, Artur Wasilewski. FOT. BOGDANKA

czy to zdaniem zarządu spółki o wzroście efektywności, stale wdrażanych innowacjach organizacyjnych i górniczych oraz o zaangażowaniu załogi.

– Dzisiejszy dzień to nie tylko kamień milowy w historii Bogdanki, ale także dowód ambicji i ciężkiej pracy wszystkich, którzy przyczynili się do budowy

i rozwoju tej kopalni. To dzięki tej determinacji Bogdanka osiąga dziś rekordowo wysokie zyski jak i rekordowe, w porównaniu z branżą, wskaźni-

ki efektywności wydobycia – mówi Artur Wasilewski, z-ca prezesa zarządu ds. ekonomiczno-handlowych LW Bogdanka.

– Osiągnięcie tej symbolicznej liczby nie tylko potwierdza stabilną pozycję Bogdanki na krajowym rynku węgla, ale również podkreśla nasz wkład w zachowanie bezpieczeństwa energetycznego Polski. Nasza produkcja i zarazem sprzedaż węgla do naszych kluczowych odbiorców, z którymi posiadamy długoterminowe kontrakty, realizowana jest planowo. Ostatnio, wznowiliśmy też eksport lubelskiego węgla na kierunkiem ukraińskim – dodaje Dariusz Dumkiewicz, z-ca prezesa zarządu ds. handlu i inwestycji LW Bogdanka.

– Gratuluję całej załodze tego osiągnięcia. Dziękuję zarówno tym, którzy dziś pracują w kopalni, jak i tym, którzy przez ostatnie 4 dekady budowali sukces Bogdanki. Produkcja węgla w IV kwartale w naszej Spółce przebiega bardzo do-

brze, podtrzymujemy zatem realizację naszego rocznego planu, tj. 7 mln ton węgla handlowego w 2023 roku – podsumowuje Dariusz Batyra, naczelny inżynier kopalni – kierownik ruchu zakładu górniczego pod ziemią.

Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. to lider rynku producentów węgla kamiennego w Polsce, wyróżniający się na tle branży nowoczesnością i efektywnością wydobycia. Od czerwca 2009 roku spółka notowana jest na Gieldzie Papierów Wartościowych S.A. w Warszawie. W sierpniu 2022 roku LW Bogdanka S.A. powróciła do notowań w Indeksie WIG-ESG. Od października 2015 roku Bogdanka wchodzi w skład Grupy Enea, wicelidera polskiego rynku elektroenergetycznego w zakresie produkcji energii elektrycznej, zarządzającego pełnym łańcuchem wartości na rynku energii elektrycznej: od paliwa, poprzez produkcję energii elektrycznej, dystrybucję, sprzedaż i obsługę klienta.

OPRAC. PP

Żona starosty w powiatowej szkole. Jest petycja do radnych

LUBARTÓW Anna Marzęda, żona starosty lubartowskiego Tomasza Marzędy w listopadzie została zatrudniona w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej, szkole podlegającej powiatowi. Sprawie przygląda się lokalna fundacja, która oczekuje komentarza ze strony samorządów.

Radosław Szczęch

RCEZ to jedna z największych szkół średnich w Lubartowie, w którego skład wchodzi technikum, szkoła branżowa i liceum dla dorosłych. W listopadzie w sekretariacie placówki zgodnie z decyzją jej dyrektora, Doroty Bułgajewskiej-Muzyki, zatrudniona została Anna Marzęda, żona lubartowskiego starosty z Prawa i Sprawiedliwości. Konkurs nie był przeprowadzony. – Zatrudnienie wskazanej osoby było wynikiem porozumienia zawar-

tego pomiędzy dwoma instytucjami – mówi Krzysztof Dudziński, rzecznik powiatu lubartowskiego.

Mimo tego, że prawa nie złamano, część mieszkańców dopatruje się znamion nepotyzmu. – Każdy obywatel powinien mieć takie same szanse, dostęp do stanowisk w placówkach publicznych. Nikt nie może być faworyzowany – mówi Elżbieta Wąs z lubartowskiej fundacji Miaso Obywatelskie Lubartów, jedna z autorek petycji skierowanej do miejskiej i powiatowej rady. – Uważam, że radni

powinni wypowiedzieć się na temat sprawy, która bulwersuje opinię publiczną – przyznaje nasza rozmówczyni.

Kopia przygotowanego pisma ma zostać wysłana do premiera. Według fundacji, po to, by „zasygnalizować problem” i uczulić nową władzę, by ta dotrzymała słowa obiecując wprowadzenie wyższych standardów. Jak wiemy, przedstawiciele dawnej opozycji, a dzisiejszej koalicji rządzącej zasiadają w radzie powiatu, biorąc odpowiedzialność m.in. za to, co dzieje się w RCEZ.

Przypominamy, że Anna Marzęda pracowała dotychczas w jednostce podlegającej rządzonemu przez PiS samorządowi wojewódzkiemu – Zespole Lubelskich Parków Krajobrazowych. Jeśli partia przegra wybory na wiosnę, część związanych z nią osób, może stracić pracę. Z tej perspektywy etat w powiatowej szkole, w regionie, gdzie partia Jarosława Kaczyńskiego cieszy się niesłabnącym poparciem, może wydawać się stabilniejszą opcją.

MOL nazywa taki sposób działania struktur po-

litycznych zapewnianiem swoim ludziom „miękiego lądowania”. – Nasza petycja ma zwrócić uwagę mieszkańców Lubartowa na problem, który nie zaczął się przecież dzisiaj i nie dotyczy tylko jednego środowiska politycznego. Niestety, mechanizm, o którym piszemy, jest powszechny. Nam zależy przede wszystkim na tym, żeby obywatela przed wyborami samorządowymi głęboko zastanowili się na kogo chcą oddać głos – tłumaczy Elżbieta Wąs.

Przypadki zatrudniania rodzin lub znajomych osób sprawujących władzę w powiecie lubartowskim już się zdarzały. Także w samym RCEZ, gdzie jednym z nauczycieli jest syn byłego starosty z Polskiego Stronnictwa Ludowego, a pedagogiem radny miejski popierający burmistrza reprezentującego barwy zielonej koniczy. Czy petycja autorstwa społecznicy z MOL-u spotka się z odpowiedzią lokalnych samorządów – przekonamy się najpewniej już w przyszłym roku.

Alimenciarz wpadł w hotelu.

Była z nim poszukiwana 16-latka

Bialscy kryminalni zatrzymali 24-latkę, który był poszukiwany dwoma listami gończymi. Aresztowali go w jednym z hoteli na terenie powiatu bialskiego. Razem z 24-latką „wpadła” poszukiwana 16-latka. Mężczyzna trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi kilkanaście miesięcy.

Białczanin poszukiwany był przez sąd od czerwca ubiegłego roku. 24-

latek unikał kary więzienia za uchylanie się od płacenia alimentów. Mężczyzna wcześniej uciekł z naszego kraju.

Policjanci krok po kroku ustalili miejsce jego pobytu. Gdy tylko powrócił do Polski, policjanci zatrzymali zaskoczonego 24-latkę. Razem z 24-latką przebywała poszukiwana 16-latka, która trafiła już do ośrodka wychowawczego.

(OPR. – P.P.)



Zdradził go brak świateł

Policjantom ze Zwierzynicy zatrzymali do kontroli toyotę, bo kierowca nocą jechał bez włączonych świateł mijania. Okazało się, że 31-letni kierowca toyoty, mieszkaniec gminy Zwierzyniec, nie wyłączył także rozsadku, bo miał ponad 2,5 promila alkoholu. Do zdarzenia doszło w świąteczną noc. Policjanci z posterunku w Zwierzynicy zatrzymali do kontroli drogowej 31-letniego kierowcę toyoty. Przyczyną kontroli była banalna jazda bez świateł. To był

dopiero początek kłopotów kierowcy toyoty. Przeprowadzone przez mundurowych badanie na zawartość alkoholu wykazało, że w organizmie miał ponad 2,5 promila alkoholu.

Huczne świętowanie dla 31-latkę z gminy Zwierzyniec zakończy się fatalnie. Stracił już prawo jazdy. Wkrótce odpowie też przed sądem za popełnione wykroczenie, jak i też prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości.

(OPR. – P.P.)

Wywiad z prezesem PGE Dystrybucja

• Koniec roku 2023 przyniósł wiele zmian. Jak wygląda praca PGE Dystrybucja?

Nasza spółka, jako największy Operator Systemu Dystrybucyjnego w kraju, jest odpowiedzialna za dostarczanie energii elektrycznej do blisko 6 milionów odbiorców. To ogromna odpowiedzialność, dlatego nieustannie analizujemy pracę naszych sieci. Niezależnie od pory roku, zdajemy sobie sprawę z misji, jaką realizujemy. W dystrybucji energii elektrycznej nie może być mowy o przestojach. Konieczność wprowadzania nowoczesnych rozwiązań zabezpieczających stabilne dostawy prądu mobilizuje nas do ciągłego inwestowania w infrastrukturę elektroenergetyczną.

• Sprawnie działająca infrastruktura energetyczna to podstawa rozwoju gospodarczego. Jakie działania podejmuje spółka w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego na swoim terenie?

Zapotrzebowanie na energię elektryczną nieustannie się zmienia. Dostrzegamy znaczny wzrost liczby źródeł rozproszonych, które generują energię elektryczną z odnawialnych źródeł energii (OZE). Spółka na rozbudowę swojej infrastruktury wyłącznie w 2023 roku przeznaczyła 3,8 mld zł – to rekordowa kwota przekazana na rozwój i modernizację sieci oraz obiektów elektroenergetycznych PGE Dystrybucja. Dodatkowo w spółce prowadzone są programy wspierające procesy reelektryfikacji – przykładem może być odbiorca, który zmieniając źródło grzewcze w domu, potrzebuje więcej mocy do pracy pompy ciepła, a operator musi zapewnić energię elektryczną do tego celu. Skala takich zobowiązań po stronie PGE Dystrybucja powoduje konieczność wprowadzenia nowych rozwiązań, które pozwolą zaplanować przyszłe potrzeby sieci, zidentyfikować obszary na których mogą powstać problemy z pracą sieci oraz wdrażać narzędzia do rozwiązywania tych problemów. Zgodnie z przepisami Prawa



Prezes Zarządu PGE Dystrybucja, Jarosław Kwasek

energetycznego, w spółce realizowany jest projekt LZO, czyli instalacji Liczników Zdalnego Odczytu u odbiorców, jak i liczników bilansujących w stacjach. Te rozwiązania pomogą w podniesieniu poziomu obserwowalności sieci szczególnie na poziomie sieci niskich napięć, na której pojawia się coraz więcej problemów z jakością energii spowodowanych brakiem możliwości równoważenia zapotrzebowania z produkcją. Dążąc do cyfryzacji systemu energetycznego, jako kluczowego komponentu determinującego aktywny udział klientów w funkcjonowaniu rynku energii, rozpoczęliśmy budowę Centralnej Dyspozycji Mocy PGE Dystrybucja w Lublinie. Będzie to miejsce, z którego zarządzana i sterowana będzie praca całej sieci wysokiego napięcia (WN) z obszaru działania spółki. Będą tam trafiać informacje o wszystkich zdarzeniach czy uszkodzeniach odcinków linii na terenie działania spółki. Takie rozwiązanie pozwoli na efektywne zarządzanie pracą sieci oraz podejmowanie jednolitych

działań planistycznych. Dzięki aktywnemu zarządzaniu systemem dystrybucyjnym możliwa będzie integracja OZE i optymalizacja miksu energetycznego.

• Coraz większy wpływ na nasze życie mają zmiany klimatyczne przynoszące wichury, wysokie temperatury czy niespodziewane zjawiska atmosferyczne. Jakie rozwiązania wpływające na minimalizację uszkodzeń sieci wprowadza PGE Dystrybucja?

W przypadku gwałtownych zjawisk atmosferycznych takich jak burze, czy silny wiatr może dochodzić do uszkodzenia odcinków linii oraz infrastruktury elektroenergetycznej. Spółka podejmuje szereg działań, które mają na celu podniesienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej do naszych odbiorców. Jednym z najważniejszych projektów, który konsekwentnie realizujemy, jest program kablowania

sieci średniego napięcia (SN) PK30, który zakłada zastąpienie minimum 30% linii napowietrznych liniami kablowymi. Realizacja PK30 to zadanie kosztowne i skomplikowane. Dla osiągnięcia celu zakupiliśmy w tym roku pierwszy w Polsce, nowoczesny zestaw maszyn płużących FOECK, który umożliwia położenie blisko 5 km podziemnej linii SN w jeden dzień, co pięciokrotnie przyspiesza nasze prace w porównaniu do tradycyjnej metody. W 2023 roku w ramach tego programu pod ziemię trafiło 1480 km linii SN. Dbanie o stabilną pracę sieci trwa nieustannie – w okresie letnim wysokie temperatury oraz duże nasłonecznienie wywołują zakłócenia w systemie dystrybucyjnym. Znaczny przyrost liczby prosumentów oraz wytwórców energii elektrycznej z OZE powoduje konieczność poszukiwania rozwiązań, które usprawnią przepływ energii elektrycznej do każdego odbiorcy. W PGE Dystrybucja w ubiegłym roku rozpoczęliśmy projekt pod nazwą „Model pracy i rozwoju sieci z

wykorzystaniem rozproszonych źródeł energii”. Zgodnie z założeniami efektem docelowym wdrożenia Modelu będzie aktywne zarządzanie systemem dystrybucyjnym w zakresie infrastruktury sieciowej oraz potencjału użytkowników systemu, na płaszczyźnie technicznej i organizacyjnej. W tym celu wykorzystany będzie potencjał rozproszonych źródeł energii, prowadzący do zwiększenia integracji i wykorzystania możliwości tych źródeł oraz poprawy uwarunkowań pracy i planowania rozwoju sieci. Ponadto w spółce rozpoczęty został projekt instalacji dodatkowych elementów infrastruktury, które będą wsparciem dla pracy sieci między innymi w momentach występowania problemów z napięciem wywołanych pracą instalacji fotowoltaicznych (PV). Są to regulatory napięcia, synchronizatory, zasobniki nasłupowe czy transformatory umożliwiające automatyczną regulację napięcia. Doświadczenia z tego programu będą podstawą do rozpoczęcia instalacji podobnych urządzeń

28 grudnia 2023 r.

Jarostawem Kwaskiem

we wszystkich miejscach sieci, gdzie występują tego rodzaju problemy. Dodatkowo, analiza uszkodzeń odcinków linii w czasie niespodziewanych zjawisk atmosferycznych, pozwala nam zaplanować modernizację sieci z zastosowaniem słupów nadleśnych czy rozwiązań pozwalających na obustronne zasilanie odbiorców w przypadku awarii masowych na danym terenie. PGE Dystrybucja w 2023 roku pozyskała także dofinansowanie na budowę trzech magazynów energii o łącznej mocy 7 MW i pojemności 19 MWh. Obiekty zostaną wybudowane na obszarach szczególnie narażonych na przerwy w zasilaniu i pogorszenie parametrów jakościowych sieci, tj. w województwach podkarpackim i łódzkim. Magazyny będą dodatkowo wykorzystywane do bilansowania sieci, co pozytywnie wpłynie na możliwość przyłączania nowych instalacji OZE.

• Rozwój infrastruktury elektroenergetycznej ma wpływ na rozwój lokalnej gospodarki i OZE?

Współczesny świat nie wyobraża sobie funkcjonowania bez energii elektrycznej. Prąd jest niezbędny nie tylko do codziennego funkcjonowania, ale także do rozwoju gospodarczego lokalnych społeczności. Realizując swoje inwestycje, PGE Dystrybucja nie tylko podnosi bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej o jak najwyższych parametrach do odbiorców, ale także daje impuls do rozwoju ekonomicznego. Stabilne i nowoczesne sieci dystrybucyjne wspierają rozwój przedsiębiorstw, stref ekonomicznych czy choćby rynku mieszkań. Zdajemy sobie sprawę z możliwości, jakie lokalnie niosą za sobą nasze inwestycje, dlatego w planach uwzględniamy potrzeby samorządów. Przykładem realizacji takiej inwestycji jest modernizacja głównego punktu zasilającego (GPZ) Felin. Rozbudowa obiektu to odpowiedź na potrzeby lokalnych społeczności oraz wytwórców zielonej energii. Na terenie województwa lubelskiego dostrzegamy wzrost inwestycji OZE - obecnie lubelski oddział spółki proceduje pięć wniosków o przyłączenie do punktu

Felin odnawialnych źródeł energii o łącznej mocy wytwórczej blisko 6,5 MW. Oddaliśmy do użytku również GPZ Wilkołaz. Ten obiekt stanowił odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie mieszkańców na energię elektryczną. Stacja zwiększyła możliwości sieci dystrybucyjnej i stworzyła warunki dla przyłączania odbiorców i wytwórców z regionu, w tym w szczególności z obszaru powiatu kraśnickiego. Tylko w tym roku podobnych Stacji 110/15kV na terenie całej spółki wybudowaliśmy 5 nowych i zmodernizowaliśmy 9 obiektów. Dzięki zapewnieniu stabilnych dostaw energii elektrycznej o jak najwyższych parametrach inwestycja ta przyczynia się także do rozwoju energetyki odnawialnej, budownictwa mieszkaniowego, przemysłu oraz usług. Jednocześnie, dzięki niej zwiększona została także zdolność przyłączeniowa zapewniająca lepsze warunki dla uruchomienia odnawialnych źródeł energii i efektywne wykorzystywanie energii powstałych z OZE. To zaledwie kilka z realizowanych w spółce inwestycji, których realizacja zawsze jest podyktowana dbałością o zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej do wszystkich odbiorców PGE Dystrybucja, a tym samym podniesienia atrakcyjności inwestycyjnej terenów.

• PGE Dystrybucja wymieniana często jest również jako spółka wspierająca różne inicjatywy społeczne.

Tak, PGE Dystrybucja to firma zaangażowana społecznie, która od lat realizuje cele zrównoważonego rozwoju. Odpowiedzialność jest jedną z wartości obowiązujących w spółce Kodeksu etyki. Na ten aspekt naszego działania składa się wiele aktywności - od wspierania inicjatyw poprzez udział pracowników-wolontariuszy po darowizny rzeczowe i finansowe wspierające działalność podmiotów publicznych niosących pomoc lokalnym społecznościom. Spółka podejmuje się realizacji projektów w ramach działalności ekologicznej i ochrony środowiska oraz sportu, nauki i edukacji. Wspieramy również placówki służby zdrowia. Od początku roku zarekomendowaliśmy do

dofinansowania szereg projektów. Przekazane środki zostały wykorzystane m.in. na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego, środków niezbędnych do udzielania świadczeń zdrowotnych oraz remonty w obiektach. Wśród placówek, które otrzymały „energetyczne” wsparcie, znalazł się m.in. Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Radziniu, Szpital Powiatowy w Rykach, Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej czy Zamojski Szpital Niepubliczny. Wszystkie przekazane darowizny przyczyniły się do podniesienia poziomu świadczonych usług w zakresie leczenia i ochrony zdrowia dla pacjentów w instytucjach, które je otrzymały. Nasze wsparcie to wyraz świadomości pojawiających się potrzeb oraz chęci niesienia pomocy tam, gdzie jest ona najbardziej oczekiwana.

• Jak Pan ocenia ten rok i jakie perspektywy otwierają się przed spółką?

W 2023 roku zrealizowaliśmy wiele inwestycji, które podnoszą bezpieczeństwo dostaw energii elektrycznej oraz umożliwiają rozwój zielonej energii. Nasze działania są bardzo ważne dla prowadzenia zrównoważonej dystrybucji prądu oraz aktywnego uczestnictwa w transformacji energetycznej prowadzonej w naszym kraju. Nie osiadamy jednak na laurach - wiemy, że rozwój nie znosi stagnacji, zachowana musi być dynamika modernizacji infrastruktury PGE Dystrybucja. Na przyszłoroczne inwestycje zaplanowaliśmy równie wysokie - rekordowe w historii spółki nakłady pieniężne. Pomimo wielu zachwian na światowych rynkach ekonomicznych, jesteśmy stabilni finansowo i zakładamy dalszą rozbudowę naszych sieci dystrybucyjnych. Jak wspomniałem, pewna i bezpieczna dystrybucja energii elektrycznej do każdego odbiorcy jest dla nas priorytetem, dlatego kładziemy ogromny nacisk na modernizację naszych obiektów elektroenergetycznych. Nie zwalnimy tempa i konsekwentnie wypełniamy naszą misję.



Ciężki sprzęt już pracuje

GINA BARANÓW To będzie największa droga inwestycja w historii gminy Baranów. Rozpoczyna się przebudowa dróg o łącznej długości ponad 14 km. W pierwszej kolejności naprawią odcinki w Koźle i Woli Czołnowskiej.

Urzednicy z Baranowa nie mają wątpliwości: – To największa inwestycja w historii Gminy Baranów, zarówno pod względem zakresu rzeczowego, jak i kosztów jej realizacji – podkreślają. Chodzi o dotowany z „Polskiego Ładu” projekt nazwany ogólnie przebudową dróg gminnych. Dróg wskazanych



Rozpoczyna się seria remontów na kilkunastu drogach lokalnych w gminie Baranów. Prace na pierwszych odcinkach dobiegają końca

FOT. UG BARANÓW

do remontu jest tak dużo, że rozpoczęte niedawno roboty potrwać niemal do końca listopada przyszłego roku.

Ciężki sprzęt, w tym walce i rozścielacze do asfaltu w pierwszej kolejności pojawiły się w Woli Czołnowskiej (0,95 km) i Koźle (1,72 km). W przyszłym roku firma Bruk-Trans z Anielowa zaj-

mie się kolejnymi 15 odcinkami. Chodzi o drogi w: Niwie (1,1 km), Woli Czołnowskiej (odcinki 0,4 i 0,5 km), Gródku (0,6 km), Skłodowie (0,5 km), Zagoździu (0,8 km), Pogonowie (0,5 km), Śniadowce (0,5 i 2,5 km), Łukawce i Karczunku (0,5 i 1,5 km) i Koźle (0,6 km).

Ponadto poprawione zostanie kilka ulic w Baranowie. Chodzi o Długą, Wschodnią i Nowomichowską o łącznej długości ponad 1,5 km. Koszt całości to ponad 9,6 mln zł, z czego ponad 8,7 mln zł wyniosło rządowe wsparcie.

RS

Sylwester: miejsc do zabawy nie zabraknie

POWIAT PUŁAWSKI Jak co roku, nie licząc okresu pandemicznego, lokalne samorządy zapraszają mieszkańców i turystów do sylwestrowej zabawy. Dla tych, którzy lubią tańczyć, polecamy wizytę w Puławach lub Kazimierzu Dolnym. Miłośnicy sportu coś dla siebie znajdą w Nałęczowie

Miasto Puławy tradycyjnie zaprasza mieszkańców na Plac Chopina, gdzie już od godz. 22:30 będzie można bawić się z zespołem Blues Smile Band oraz Jadwigą Malinowską. Największe przeboje z różnych lat zagra również Abba Show. Tuż przed północą na scenę wyjdą przedstawiciele miejskich władz, którzy złożą mieszkańcom Puław noworoczne życzenia. Miejska impreza zakończy się ok. godz. 1 w nocy.

Kazimierz Dolny również organizuje sylwestrową zabawę. Na Dużym Rynku pojawi się scena, na której wieczorem zagra zespół Lublin Street Band, a do tańca zgromadzonych będzie zachęcał również DJ Kuba Kozak. Turyści tuż przed północą często



FOT. RS/ARCHIWUM

lubią odwiedzać Górę Trzech Krzyży, która oferuje widok na całe miasto.

Miasto Nałęczów jako jeden z nielicznych samorządów w sylwestra zachęca nie do tańca, ale do biegania. W niedzielę, 31 grudnia, z Parku Zdrojowego o godz. 23:55 wystartuje 27. Bieg

Sylwestrowy Nałęczów-Sao Paulo. Na szczęście, biegacze nie będą musieli dotrzeć aż do Brazylii. Nazwa nawiązuje do tradycji najstarszego biegu tego rodzaju na świecie. Wpisowe w tym roku wynosi 50 zł. Do wyboru są dwa dystanse 6 lub 2 km. Poza biegaczami, na trasy ruszą także

kijkarze. Rok temu sylwestra w ten sposób w Nałęczowie obchodziło ponad 130 zawodników.

Dla par, które lubią bawić się pod dachem, są bale, na które zapraszają lokalne hotele i restauracje. Goście mogą liczyć na kulinarne rarytasy, muzykę na żywo, oryginalny wystrój lokali oraz tematyczne konwencje. A ile to kosztuje?

Miejsc, w których można zjeść i potańczyć w powiecie puławskim i najbliższych okolicach nie brakuje. Przykładowo w położonym tuż nad Wisłą puławskim hotelu Trzy Korony goście Nowy Rok przywitają bawiąc się na balu maskowym z zespołem Co okies Band. Wszyscy goście otrzymają sylwestrowe maski i kieliszek wina musującego z jadalnym brokatem. Koszt: 300 zł od osoby. Za 30 zł więcej

zapisać można się na sylwestra w Gościńcu nad Wisłą, gdzie zagra zespół Prezydent. Bal rozpocznie się już o godz. 20. W cenie 349 zł za osobę na sylwestrową zabawę zaprasza puławski hotel Pikul. Tutaj impreza odbędzie się na dwóch poziomach budynku, z dwoma różnymi zespołami.

Na zabawę zaprasza również kazimierski hotel Król Kazimierz. W tym roku dla gości zagra zespół wykonujący covery Abby z lat 70 i 80. O północy, poza szampanem, nadejście Nowego Roku bawiącym się umili „królewski tort”. Cena za 1 noc w ramach sylwestrowego pakietu to 916 zł od osoby. Z kolei w Dwóch Księżycach sam bal (bez noclegu) to koszt 999 zł dla dwóch osób. Do tańca będzie zachęcał DJ Melan, a na uczestników imprezy czekają m.in. konkur-

sy z nagrodami. Bawić będą się również w Janowcu. Lokalna restauracja Czarna Dama zachęca do przywitania Nowego Roku z zespołem Czekolada. Tutaj również będą konkursy - a do wygrania choćby mała sztabka złota. Wejściówka w cenie 320 zł za osobę (taniej dla większych grup).

Za 349 zł za osobę na zabawę z DJ-em i gorące dania zaprasza nałęczowski Klub Atrium. Jak podkreślają organizatorzy, alkohol dla gości podawany będzie bez ograniczeń. Nieco więcej, bo 369 zł za osobę trzeba natomiast zapłacić za udział w sylwestrowej imprezie w restauracji Wyspa Wisła w Stężycy za Dęblinem. Tutaj dla gości zagra zespół Nemesis, a każda para otrzyma do wyboru butelkę wódki lub wina. Wśród przekąsek m.in. sushi.

RS

Nowy budżet Gminy Puławy przyjęty. Co w planach?

GINA PUŁAWY Radni gminy wiejskiej Puławy przyjęli budżet na 2024 rok. Zgodnie z uchwałą, dochody i wydatki będą znacznie większe od tegorocznych. Te pierwsze przekroczą 92 mln zł, a drugie wyniosą prawie 112 mln złotych

Dla liczącej ponad 12 tys. mieszkańców gminy wiejskiej położonej wokół miasta Puławy, przyszły rok zapowiada się pracowicie, a to za sprawą ponad 52 mln zł, które powinny zostać spożytkowane na różne przedsięwzięcia. Większość z tej sumy gmina przeznaczy na remonty dróg, m.in. w Gołębiu, Górze Pu-

ławskiej, Klikawie, Sosnowie, Leokadiowie, Polesiu, Smogorzowie, Anielinie, Janowie, Piskorowie, Kochanowie i Zarzeczcu.

Pieniądże znalazły się również na kolejne lampy oświetlenia ulicznego m.in. w Jaroszynie oraz na modernizację świetlic w Tomaszowie, Piskorowie i Zarzeczcu. Renowa-

cji doczeka się kaplica w Polesiu (za 640 tys. zł), a ponad 1,8 mln zł powinno pozwolić na dokończenie budynku zaplecza szatniowo-świetlicowego przy stadionie w Górze.

W planach jest również doposażenie plenerowych siłowni i placów zabaw, np. w Borowej, Borowinie, Leokadiowie, Klikawie i Tomaszowie. Wśród

innych zadań jest m.in. monitoring na parkingu przy cmentarzu w Górze, grill gazowy dla sołectwa w Tomaszowie, lustra drogowego w Smogorzowie i wielu innych. W ramach funduszu sołeckiego gmina wyda w nowym roku 960 tys. zł.

Budżet gminy będzie znacznie większy od tego-

rocznego. Dochody wzrosną z 70,2 do 92,1 mln zł, a wydatki z 84,5 do 111,7 mln zł. Deficyt sięgnie prawie 20 mln zł. Do jego pokrycia, nie licząc środków z nadwyżek z poprzednich lat, konieczna ma być emisja obligacji w kwocie 8 mln zł, co oznacza pojawienie się zadłużenia. Dla Gminy Puławy to nowość. Na koniec

roku 2023 dług gminy wynosi zero.

– Nie możemy wykluczyć, że w przyszłym roku również tego zadłużenia nie będzie. Te 8 mln zł wpisaliśmy, jako czarny scenariusz. Nie znamy jeszcze sumy nadwyżki, jaką skończymy rok obecny – zauważa wójt Kamil Lewandowski.

RS

Trafil na siebie

PIŁKA RĘCZNA W 2. rundzie eliminacyjnej ORLEN Pucharu Polski Mężczyzn KPR Padwa Zamość zmierzy się we własnej hali z Azotami Puławy

Na tym etapie rywalizacji wystąpią już drużyny z ORLEN Superligi, w tym puławianie. W 1. rundzie udział wzięło ośmiu wyłonionych w drodze losowania zwycięzców wojewódzkiego Pucharu Polski. Pozostałych osiem ekip, w gronie których znalazła się drużyna z Zamościa, zostało podzielonych do 2. rundy. W 1. rundzie KPR Padwa okazała się lepsza w meczu finałowym wojewódzkiego Pucharu Polski od lokalnego rywala z I ligi centralnej AZS AWF Biała Podlaska. Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego wygrali na wyjeździe 28:27.

2. runda ORLEN Pucharu Polski Mężczyzn została zaplanowana na 31 stycznia. Swojego przeciwnika nie zna jeszcze COROTOP Gwardia Opole. Wyłoni go zaległe spotkanie 1. rundy pomiędzy: Atrans Szaflary - UKS Olimp Grodków. Ten mecz odbędzie się 13 stycznia.

W rozgrywkach Pucharu Polski nie biorą jeszcze udziału dwa najlepsze polskie zespoły: mistrz Polski Industria Kielce i wicemistrz Orlen Wisła Płock. Obie ekipy rywalizują w fazie grupowej Ligi Mistrzów. Do gry w PP przystąpią na etapie półfinałów.

(GROM)

PARY ORLEN PUCHARU POLSKI MĘŻCZYZN:

1. runda eliminacyjna: mecz zaległy (13 stycznia): Atrans Szaflary - UKS Olimp Grodków ●

2. runda eliminacyjna (mecze 31 stycznia): KPR Padwa Zamość - Azoty Puławy ● Siódemka Miedź Huras Legnica - MKS Zagłębie Lubin ● Budimex Stal Gorzów Wielkopolski - KGHM Chrobry Głogów ● E.LINK Gwardia Koszalin - Energa Wybrzeże Gdańsk ● UKS Jedynka KODO Morąg - Zepster KPR Legionowo ● SMS ZPRP I Kielce - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski ● KPR Autoinvest Żukowo - MMTS Kwidzyn ● MKS Nielba Wągrowiec - Energa MKS Kalisz ●

Handball Stal Mielec - Grupa Azoty Unia Tarnów ● Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski ● Zagłębie Handball Team Sosnowiec - Górnik Zabrze ● Atrans Szaflary/UKS Olimp Grodków - COROTOP Gwardia Opole.

Pierwszy kwadrans do poprawy

PIŁKA RĘCZNA W spotkaniu towarzyskim reprezentacja Polski mężczyzn pokonała Argentynę 27:26. Już w piątkowy wieczór Biało-Czerwoni zmierzą się z Albicelestes po raz drugi

Mecze z Argentyną w hali w Legionowie są etapem przygotowań do styczniowych mistrzostw Europy. Selekjoner Marcin Lijewski na zgrupowanie powołał aż 27 zawodników, w tym gracza Azotów Puławy Piotra Jarosiewicza. Lewoskrzydłowy rozpoczął mecz w wyjściowej siódemce. Puławianin pojawił się na boisku także w drugiej odsłonie, zdobył dwie bramki. W meczowym protokole znalazło się siedmiu debiutantów. To Łukasz Gogola, Wiktor Jankowski, Mateusz Kosmala, Patryk Pieczonka, Jakub Powarżyński, Jakub Szyszko i Przemysław Urbaniak. Ostatni to obecnie lewoskrzydłowy ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski. W debiucie zdobył dwie bramki. Kibice w regionie doskonale pamiętają tego zawodnika jeszcze z czasów występów w I lidze centralnej, w barwach AZS AWF Biała Podlaska.

Nie wynik był najważniejszy w spotkaniu z reprezentacją Argentyny choć i na niego patrzył selekcjoner oraz kibice piłki ręcznej w



Jednym z debiutantów w reprezentacji Polski jest prawoskrzydłowy Górnika Zabrze Jakub Szyszko

FOT. ZPRP/FACEBOOK

Polsce. Marcin Lijewski jest na etapie przebudowy reprezentacji. Niektóre zmiany na pozycjach wynikają z wymiany pokoleniowej, inne z kontuzji i urazów. Pierwsza część meczu to festiwal niewykorzystanych okazji. Więcej mieli Polacy: słupki, poprzeczki, przegrane pozycje rzutowe sam na

sam z bramkarzem Argentyny, zarówno w ataku pozycyjnym, jak też kontrach. Biało-Czerwoni przegrywali 1:4, 4:8, 5:10. Pierwsza część pierwszej odsłony zdecydowanie należała do zwycięzcy Igrzysk Panamerykańskich 2023.

Gra Polaków poprawiła się w drugim kwadransie. Adam

Morawski dobrymi interwencjami w bramce trzymał wynik. Nasi reprezentanci zaczęli mocniej grać w obronie, poprawili skuteczność w ataku i kontrze. Efekt? Po 30 minutach kadra remisowała 13:13.

Zdecydowanie lepiej wyglądała druga odsłona. Między słupkami pojawił

się Mateusz Kornecki, który zmienił Morawskiego. W 50 min na tablicy wyników było 24:20. Chwilę później przewaga podopiecznych Krzysztofa Lijewskiego wzrosła do pięciu trafień. Wydawało się, że mecz jest już wygrany. Tymczasem indolencja strzelecka w końcówce sprawiła, że w miarę bezpieczna zaliczka bramkowa zaczęła topnieć niczym lód na wiosnę. Polacy zatrzymali się na 27. bramce. W końcowych sekundach Argentyńscy zmniejszyli stratę do jednego trafienia. Polska wygrała 27:26. Spotkanie rewanżowe zaplanowane zostało na piątek. Pierwszy gwizdek w hali w Legionowie o godzinie 20.30.

(GROM)

Polska - Argentyna 27:26 (13:13)

Polska: Morawski, Kornecki - Przytuła 5, Olejniczak, Paterek 2, Pietrasik 5, Powarżyński 3, Kosmala 2, Jankowski, Jarosiewicz 2, M. Gębala 2, Szyszko 2, Urbaniak 2, Dawydzik 2, Pieczonka, Gajek, Gogola.

Argentyna: Bar, Villarreal - Bono 2, Barcelo 4, Saco, Jung 1, Benacedo, Canete 2, Lombardi 4, Carro 3, Martinez 1, Moyano 4, Cangiani 4, Mourino 1, Fischer, Boux.

Nasz człowiek na czele

RUGBY Trener Edach Budowlanych Lublin Stanisław Więciorek rekordzistą w rankingu spotkań w roli kapitana seniorskiej reprezentacji Polski

Popularny „Więcior” zakładał opaskę kapitana w 45 meczach drużyny narodowej. Czynił to w latach 1991-2000. Drugi w klasyfikacji jest Andrzej Kopyt, który wystąpił w roli kapitana w 30 spotkaniach, z przerwami od roku 1973 do 1981. Trzeci na podium jest Piotr Zeszutek z 23 meczami z kapitańską opaską (2017-2021 i 2023). Tuż za podium znalazł się drugi z przedstawicieli lubelskiego klubu Jan Jagieniak. To pierwszy trener lubelskich Budowlanych, który funkcję kapitana Biało-Czerwonych pełnił w 20 spotkaniach, rozegranych w latach 1973-74 i 1977-79.

W rankingu przygotowanym na podstawie publikacji „Stulecie Polskiego Rugby



Stanisław Więciorek prowadzi w klasyfikacji liczby spotkań w roli kapitana reprezentacji Polski rugby

FOT. EDACH BUDOWLANY LUBLIN/RUGBY FOTO

1921-2021” autorstwa Jacka Wierzbickiego znalazło się 46 kapitanów. Ogółem w latach 1958-2023 reprezentacja Polski w rugby rozegrała 318 oficjalnych spotkań.

W światowym rugby rekordziści mają na koncie ponad sto spotkań w roli kapitana drużyny narodowej. Na czele klasyfikacji jest Richard Hugh McCaw. Jako kapitan Nowo-

zelandczyk prowadził swoją reprezentację 110 razy. Opaskę kapitana zakładał w latach 2004-2015.

(GROM)

Ranking klasyfikacji kapitanów reprezentacji Polski rugby: 1. Stanisław Więciorek - 45 meczów (lata 1991-2000), 2. Andrzej Kopyt - 30 (1973, 1974-1975, 1976-1977, 1979, 1981), 3. Piotr Zeszutek - 23 (2017-2021, 2023), 4. Jan Jagieniak - 20 (1973, 1974, 1977-1979), Maciej Brażuk - 20 (2002-2005, 2006, 2007, 2013), Kamil Bobryk - 20 (2011-2017), 5. Henryk Krawczuk - 15 (1979, 1981, 1982-1983), 6. Zbigniew Janus - 13 (1960, 1961, 1962-1963, 1968), 7. Rafał Fedorowicz - 12 (2000-2002), 8. Piotr Osiecki - 11 (1988-1989), 9. Franci-

szek Nowak - 9 (1958-1959), Ryszard Wiejski - 9 (1970-1971, 1972, 1974), Krzysztof Krac - 9 (1985-1986).

ZAGRAJĄ W NOWY ROK

Jest już tradycja, że w Nowy Rok lubelscy rugbyści na sportowo rozpoczną kolejny rok, tym razem 2024. 1 stycznia na boisku przy ul. Krasińskiego zostanie rozegrany Noworoczny Mecz Rugby (godzina 13). Organizatorzy czekają na zgłoszenia od obecnych i byłych zawodników oraz sympatyków rugby. W planie są dwie formy gier: bezkontaktowa (touch rugby) i semi kontakt. Swoją udział w spotkaniu można zgłaszać poprzez stronę na klubowym facebooku (w komentarzach lub w prywatnej wiadomości).

Piąty transfer Stali

HUMMEL IV LIGA Do pierwszego treningu w 2024 roku zostało jeszcze trochę czasu, a Stal Kraśnik pozyskała już pięciu nowych zawodników podczas zimowego okienka transferowego. Tym razem do ekipy niebiesko-żółtych przeniósł się Igor Krashenvski, który sezon rozpoczął w trzecioligowych Orłętach Spomlek Radzyń Podlaski

Trzech Brazylijczyków, Arkadiusz Bednarczyk ze Świdnicy, a teraz transfer numer pięć. Krashenvski ma 25 lat i występuje na prawej stronie defensywy lub pomocy. Po występach w II lidze ukraińskiej, w 2020 roku trafił do Mazovii Mińsk Mazowiecki. A w lecie przeniósł się do Radzyna Podlaskiego. I na pewno radził sobie przyzwoicie. W sumie rozegrał 15 meczów (13 od pierwszej minuty, a także 12 od deski do deski) i zaliczył jedną asystę.

To kolejny zawodnik, który trafił do Kraśnika dzięki współpracy z Agencją Piłkarską Premium Wrzos. Ta wcześniej pomogła w prowadzeniu do Stali Brazylijczyków. Jako pierwszy umowę podpisał doświadczony Guilherme Batata. Później do zespołu Kamila Dydo dołączyli również: środkowy obrońca Igor Ryan oraz napastnik Leo Fenga, który może także występować na „dziesiątce”, albo na skrzydle. Kraśnik opuścili za to: Patryk Wdowiak, Bartłomiej Poleszak, Dariusz Cygan, a także Marek Majewski. Żaden z nich nie należał jednak do podstawowych zawodników, dlatego jeżeli transfery zagranicznych piłkarzy wypalą, to Stal powinna być znacznie mocniejsza niż w rundzie jesiennej.

(LUKISZ)

Mini Lotto (27.12)

8, 14, 17, 34, 41.

Ekstra Pensja (27.12)

16, 23, 25, 26, 29, 4.

Ekstra Premia (27.12)

2, 5, 9, 16, 30, 1.

Multi Multi (28.12) 14

1, 2, 7, 8, 17, 19, 24, 26, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 41, 43, 55, 69, 71, 73. Plus 38.

Multi Multi (27.12) 22

8, 10, 11, 16, 24, 31, 37, 41, 42, 43, 45, 48, 54, 57, 65, 69, 73, 75, 76, 80. Plus 80.

Kaskada (28.12) 14

4, 5, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 21, 24.

Kaskada (27.12) 22

1, 2, 3, 6, 7, 10, 12, 13, 15, 16, 20, 21.

Sparing z wiceliderem ekstraklasy

FORTUNA I LIGA Motor Lublin przedstawił plan przygotowań do rundy wiosennej. Piłkarzy Goncalo Feio czeka kilka ciekawych meczów kontrolnych, w tym spotkanie z wiceliderem PKO BP Ekstraklasy – Jagiellonią Białystok

Łukasz Gładysiewicz

Zółto-biało-niebiescy w sumie rozegrali osiem sparingów. Pierwszy wspólny trening zaplanowano na poniedziałek, 8 stycznia. Pięć dni później podopieczni Goncalo Feio spotkają się na wewnętrznej gierce. Pierwszy mecz odbędzie się za to 17 stycznia (środa). Rywalem ekipy z Lublina będzie wówczas Jagiellonia, która ma za sobą bardzo udaną rundę w ekstraklasie. Jesus Imaz i jego koledzy mają na koncie aż 38 punktów i zajmują drugie miejsce w tabeli. Do prowadzącego Śląska Wrocław tracą jedynie trzy „oczka”, a trzeciego Lecha Poznań wyprzedzają o pięć. Trzeba jeszcze dodać, że starcie z „Jagą” ma zostać rozegrane w Białymstoku.

Szybko, bo już na 20 stycznia piłkarze Motoru mają zaplanowane dwa kolejne sparingi. Tym razem w Lublinie, zmierzą się ze swoimi ligowymi rywalami: Zniczem Pruszków i Stalą Rzeszów. Tydzień później (27 stycznia) beniaminka czeka kolejny dwumecz. I ponownie spo-



Piłkarze Motoru wrócą do treningów 8 stycznia. Pierwszy mecz o punkty zagrają za to 17 lub 18 lutego w Katowicach

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

kania odbędą się w Lublinie. Tym razem przeciwnikami będą: pierwszoligowa Resovia oraz występująca w eWinner II lidze Wisła Grupa Azoty Puławy.

W lutym trener Feio przygotował dla swoich zawodników trzy spotkania. Najpierw będzie okazja sprawdzić formę na tle kolejnej ekipy

z ekstraklasy – Radomiaka (2 lutego). Tego samego dnia żółto-biało-niebiescy zagrają jeszcze z drugoligową Stalą Stalowa Wola (oba mecze odbędą się w Radomiu). Na koniec przygotowań do rundy wiosennej Motor zagra jeszcze u siebie z innym beniaminkiem Fortuna I Ligi – Polonią Warszawa (10 lutego).

Druga część sezonu na zapleczu ekstraklasy wystartuje w weekend 17-18 lutego. Na dzień dobry w 2024 roku Motor powalczy o punkty w Katowicach. Tamtejszy GKS sprawił gospodarzom mnóstwo problemów na Arenie Lublin, ale zawody zakończył się ostatecznie remisem (1:1). Pierwsze domowe spo-

tkanie Rafał Król i spółka zagrają tydzień później – 24 lub 25 lutego zmierzą się z Brukselą Termalika Nieciecza.

Na razie drużyna z Lublina ma wolne. Indywidualne treningi rozpoczną się na początku stycznia. – Ciało sportowca potrzebuje 21 dni, żeby odpocząć. 8 stycznia będziemy pierwszy raz ćwiczyć drużynowo, tydzień wcześniej piłkarze zaczną rozpisiki indywidualne, żeby ich przygotować do treningu. Kontuzjowani cały czas będą mieli swój tryb. Cel jest taki, żeby wszyscy byli gotowi na 8 stycznia. Wszystko wskazuje na to, że tak będzie – zapewnia Goncalo Feio.

PLAN SPARINGÓW MOTORU LUBLIN

Jagiellonia Białystok (środa, 17 stycznia, Białystok) ● Znicz Pruszków i Stal Rzeszów (sobota, 20 stycznia, Lublin) ● Resovia Rzeszów i Wisła Puławy (sobota, 27 stycznia, Lublin) ● Radomiak Radom i Stal Stalowa Wola (piątek, 2 lutego, Radom) ● Polonia Warszawa (sobota, 10 lutego, Lublin).

Napastnik z USA znowu u nas

PIŁKARSKA III LIGA Ezana Kahsay wraca tam, gdzie radził sobie najlepiej, czyli do klubu z województwa lubelskiego. 29-letni napastnik ze Stanów Zjednoczonych podpisał umowę z Podlasie Białą Podlaska

Popularny „Izi” pojawił się w Polsce w sezonie 2020/2021, kiedy wyładował w czwartoligowej Victorii Żmudź. Szybko został jednak zauważony przez większe kluby. Mimo wielu propozycji zdecydował się na przenosiny do Chełmianki. A to był na pewno strzał w dziesiątkę, bo zawodnik stał się kluczową postacią w drużynie biało-zielonych. W rozgrywkach 21/22 wystąpił w 31 meczach ligowych i zapisał na swoim koncie aż 16 goli. W Chełmie też nie mogli narzekać, bo prowadzona przez Tomasza Złomańczuka drużyna zakończyła zmagania na drugim miejscu w tabeli. Zdecydowanie lepsza była wówczas jedynie Wisła Puławy.

Świetny sezon i sporo goli spowodowały, że zawodnik znowu mógł przebiegać w ofertach. Ostatecznie wybrał drugoligowy wówczas Motor Lublin. Na wyższym szczeblu nie radził sobie już tak dobrze. Pochodzą-

cy z Erytrei napastnik miał przede wszystkim problemy ze skutecznością. Dla żółto-biało-niebieskich rozegrał ostatecznie: 18 meczów ligowych i cztery w Fortuna Pucharze Polski. W sumie zdobył trzy gole (dwa w lidze i jeden w pucharze). Wiosną miał już nowy klub. Mówiło się o powrocie do Chełmianki, albo o transferze do Avii Świdnik, a niespodziewanie tym razem Kahsay wyładował nad morzem, a konkretnie w trzecioligowym Bałtyku Gdynia. Tam też nie radził sobie jednak najlepiej – w 13 występach (12 od pierwszej minuty) zdołał tylko raz pokonać bramkarza rywali.

A to oznaczało, że w lecie znowu rozglądał się za nowym pracodawcą. Tym razem wybór padł na czwartoligową Mazowiec Mińsk Mazowiecki. „Izi” zagrał na jesieni 17 spotkań i na listę strzelców wpisał się czterokrotnie. Wiadomo już jednak, że tego dorobku nie powiększy, bo w ostatnich

dniach Podlasie poinformowało, że napastnik podpisał umowę z trzecioligowcem. I wszyscy w Białej Podlaskiej mają nadzieję, że 29-latek nawiąże do swoich występów z Chełmianki. Należał wówczas do najlepszych snajperów grupy czwartej.

To drugi zimowy transfer drużyny Artura Renkowskiego. Wcześniej biało-zielonych wzmocnił środkowy obrońca Sebastian Krawczyk. 25-letni defensor ostatnie cztery lata był jednak zawieszony ze względu na udział w aferze dopingowej w Pogoni Siedlce. Jeżeli chodzi o ubytki, to Podlasie na razie straciło tylko Arkadiusza Kota, który zdecydował się na powrót do Radzyna Podlaskiego. Z tamtejszymi Orłętami Spomlek wiosną będzie starał się utrzymać trzecią ligę.

(LUKISZ)

Ezana Kahsay został nowym piłkarzem Podlasia Białą Podlaska

FOT. PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK



Chcą utrzymać podium

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Akademicy z Białej Podlaskiej zakończyli rok 2023 wygraną z Grot Blachy Pruszyński Anilaną Łódź

Dla szczypiornistów AZS AWF było to ósme zwycięstwo w sezonie. Nie przyszło łatwo. Przez większą część meczu to łodzianie prowadzili. Białczanie zostali zmuszeni do pogoni za wynikiem. Ostatecznie dopiero w końcówce podopieczni Marcina Stefańca przechylili szalę na swoją stronę (25:24). Oprócz zwycięstwa w Łodzi na koncie akademików jest jeszcze siedem wygranych. Pokonali: KPR Padwę Zamość (24:22), Zagłębie Handball Team Sosnowiec (34:26), CKS Juran- da Ciechanów (33:25), Siódmą Miedź Huras Legnica (32:28), MKS Wieluń (29:27), KPR Autoinvest Żukowo (40:27) i Handball Stal Mielec (32:25). W dorobku znalazły się także cztery porażki. Tylko raz dali się zaskoczyć i stracili komplet punktów w spotkaniu przed własnymi kibicami. Stało się tak w starciu ze spadkowiczem z Superligi Sandra Spa Pogonią Szczecin (25:29). Trzy pozostałe przegrane miały miejsce na terenie rywali. AZS AWF Biała Podlaska musiał uznać wyższość niepokonanego lidera Śląska Wrocław Handball przegrywając 26:30. Również MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie i MKS Nielba Wągrowiec okazały się lepsze od drużyny trenera Stefańca. Akademicy przegrali odpowiednio 23:30 i 23:25. Najbardziej szkoda straty kompletu punktów w ostatnim z meczów. Wyprawa do Wągrowca niekoniecznie musiała zakończyć się porażką. Do przerwy białczanie kontrolowali spotkanie, po pierwszej połowie wygrywali 15:13. W 12 meczach akademicy zbierali 24 punkty, tyle samo co Budimex Stal Gorzów Wielkopolski. Rywale legitymują się gorszym bilansem bramkowym i dlatego zajmują czwartą lokatę. AZS AWF sklasyfikowany jest na trzecim stopniu podium. Do drugiej w tabeli Padwę Zamość traci tylko dwa punkty, aż 12 „oczek” brakuje mu do lidera Śląska Wrocław Handball. Celem na drugą część sezonu będzie utrzymanie wysokiej pozycji. Po świąteczno-noworocznej przerwie AZS AWF Biała Podlaska powróci do rywalizacji o punkty 13 stycznia. W spotkaniu u siebie zmierzy się właśnie ze Stalą Gorzów. (**GROM**)

Zaczną przed północą, skończą w Nowym Roku

BIEGANIE 31 grudnia odbędzie się XXIX. Bieg Sylwestrowy Nałęczów-Sao Paulo – jeden z najbardziej kolorowych i rozrywkowych biegów w Polsce

Bartosz Surman

Trasa biegu Nałęczów-Sao Paulo od lat pozostaje niezmienna i przebiegać będzie alejami Parku Zdrojowego oraz ulicami tej urokliwej miejscowości. Ci, którzy mają lepszą kondycję mogą wystartować na dystansie sześciu kilometrów. Natomiast krótsza trasa liczyć będzie dwa kilometry.

Jednak dwa wyścigi biegu nie to nie wszystko. Organizatorzy zaplanowali również wyścigi Nordic Walking na tych samych trasach. Największą atrakcją, a zarazem ozdobą sylwestrowego biegu jest udział „przebierańców”. Wśród nich najważniejszy nie jest uzyskany czas lecz pomysłowość biegowej kreacji, za którą uczestnicy zostaną nagrodzeni po obradach specjalnie zwołanej komisji.

W kategorii mężczyzn biegu na sześć kilometrów obowiązywać będą następujące kategorie: Open, 16-29 lat, 20-29 lat, 30-39 lat, 40-49 lat, 50-59 lat oraz, 60 lat i star-



31 grudnia w Nałęczowie odbędzie się XXIX. Bieg Sylwestrowy Nałęczów-Sao Paulo

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORÓW

si. Z kolei u kobiet obowiązywać będą kategorie: Open, 16-29 lat, 30-39 lat, 40 lat i starsze.

Wciąż można zapisywać się do udziału w nałęczowskiej imprezie (numer telefonu 885 682 304). Wpisowe do imprezy wynosi 50 złotych

(w jego ramach uczestnicy otrzymują medal pamiątkowy, biorą udział w losowaniu nagród, a także korzystają z wyżywienia przed i po biegu). Biuro zawodów, zakwaterowanie, wyżywienie oraz wręczenie nagród odbędzie się w internecie, przy

ul. Spółdzielczej 17 w Nałęczowie przy tamtejszej szkole podstawowej. W dniu biegu biuro będzie czynne od godz. 15, do samego startu.

– Obecnie do biegu zgłosiło się już ponad 100 osób, a po cichu liczymy, że uda nam się zebrać około 200 osób

– mówi Stanisław Marzec, biegacz, a zarazem jeden z organizatorów nałęczowskiej imprezy. – Ostatni raz w biegu głównym na sześć kilometrów startowałem 10 lat temu. Później skupiłem się już na pomocy przy organizacji tej imprezy. Nie znaczy to jednak, że przestałem biegać – nadal startuje w wybranych przez siebie imprezach i trenuje – dodaje.

Organizatorami tegorocznego biegu są: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie, Bank Spółdzielczy w Nałęczowie, Fundacja Lubelski Fundusz Lokalny w Nałęczowie, Ośrodek Kardiologii Inwazyjnej Ikardia Sp. z o.o., Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie, Sanatorium Uzdrowisko- we Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nałęczowie, Sanatorium Uzdrowiskowe Rolnik, Grupa Antykwaryusz Lubelskich oraz ULKS Agro Natura Nałęczów. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka.

Dziewięciu rywali Wisły przed ligą

EWINNER II LIGA Już piątego stycznia do treningów wrócą piłkarze Wisły Grupy Azoty Puławy. Podopieczni trenera Michała Piroso przed startem rundy wiosennej rozegrają aż dziewięć meczów kontrolnych

Ekipa z Puław ma za sobą niezbyt udaną pierwszą część sezonu. Mateusz Klichowicz i spółka po 19. rozegranych meczach mają na koncie 22 punkty i o ledwie jedno „oczko” wyprzedzają pierwszą drużynę strefy spadkowej, czyli Polonię Bytom. Nie trudno zatem zauważyć, że zimą w Puławach trzeba mocno zakasać rękawy by jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w eWinner drugiej lidze, a być może powalczyć o coś więcej.

„Duma Powiśla” do wspólnych zajęć wróci dość szybko, bo już piątego stycznia. Następnie podopieczni trenera Piroso zaczną serię meczów kontrolnych. Pierwszy z nich rozegrają już 12 stycznia, a ich rywalem będzie beniaminek Fortuna I Ligi – Znicz Pruszków – który zanotował bardzo udaną końcówkę rundy jesiennej. Później rywalem puławian będzie inny pierwszoligowiec Resovia, a także Orleń Radzyń Podlaski. W dalszej części przygotowań Wisła zmierzy się także z Motorem Lublin.



Mateusz Klichowicz i jego koledzy przygotowania do rundy wiosennej zaczną już piątego stycznia

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Jej pozostałymi sparingpartnerami będą za to drużyny z trzeciej ligi, w tym były zespół trenera Piroso czyli Legionovia Legionowo.

Duma Powiśla pierwszy mecz o ligowe punkty zagra 24 lub 25 lutego kiedy w Olsztynie zmierzy się z tamtejszym Stomilem. Natomiast drugie-

go lub trzeciego marca do Puław przyjedzie KKS 1925 Kalisz i będzie to tym samym pierwsze spotkanie „Dumy Powiśla” w 2024 roku na swoim stadionie. Wyznaczono też termin zaległego meczu 20. kolejki. Przełożony pierwotnie wyjazdowy mecz ze Stalą Stalowa Wola zostanie rozegrany 20 marca 2024 roku (środa).

HARMONOGRAM MECZÓW KONTROLNYCH WISŁY GRUPY AZOTY

12 stycznia: Znicz Pruszków (wyjazd – Ożarów Mazowiecki) • **20 stycznia:** Resovia Rzeszów (wyjazd – Stalowa Wola) • **20 stycznia:** Orleń Radzyń Podlaski (dom) • **27 stycznia:** Motor Lublin (miejsce do ustalenia) • **27 stycznia:** Świdniczanka Świdnik (dom) • **3 lutego:** KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (dom) • **3 lutego:** Siarka Tarnobrzeg (dom) • **10 lutego:** Legionovia Legionowo (dom) • **17 lutego:** Avia Świdnik (miejsce do ustalenia). Godziny rozegrania meczów zostaną podane w późniejszym terminie.

BARTOSZ SURMAN


www.dziennikwschodni.pl

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r. poz. 755)

Starosta Krasnostawski zawiadamia,

że w dniu 28.12.2023r. na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych ul. Borowa 6, 22-300 Krasnostaw działającego w imieniu Zarządu Powiatu w Krasnymstawie

została wydana decyzja Nr:AB.6740.239.2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3128L Bzite-Zosinek od km 1+800 do km 6+797 dł. 4,997 km”.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0002 Bzite, 0005 Józefów, 0008 Krynica, jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0002 Bzite: działka nr 1096/1,
- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0005 Józefów: działka nr 477/1,
- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0008 Krynica: działka nr 664, 673/1, 103,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0002 Bzite: 1264 (**1264/1**, 1264/2),
- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0008 Krynica: Działka nr: 640 (**640/1**, 640/2), 637 (**637/1**, 637/2), 315/1 (**315/3**, 315/4), 266/2 (**266/3**, 266/4), 265/2 (**265/3**, 265/4), 264 (**264/1**, 264/2), 263 (**263/1**, 263/2), 91 (**91/1**, 91/2), 251 (**251/1**, 251/2), 250 (**250/1**, 250/2), 249 (**249/1**, 249/2), 241 (**241/1**, 241/2), 329/1 (**329/3**, 329/4), 357 (**357/1**, 357/2), 235 (**235/1**, 235/2), 349 (**349/1**, 349/2), 231 (**231/1**, 231/2), 56 (**56/1**, 56/2), 225 (**225/1**, 225/2), 223 (**223/1**, 223/2), 222 (**222/1**, 222/2) 49 (**49/1**, 49/2), 28 (**28/1**, 28/2), 27/4 (**27/5**, 27/6), 150/1 (**150/4**, 150/5), 149 (**149/1**, 149/2), 148 (**148/1**, 148/2), 337 (**337/1**, 337/2), 112 (**112/1**, 112/2), 107 (**107/1**, 107/2), 105 (**105/1**, 105/2), 104/2 (**104/3**, **104/4**, 104/5), 153 (**153/1**, 153/2), 154 (**154/1**, 154/2), 157 (**157/1**, 157/2), 159 (**159/1**, 159/2), 167 (**167/1**, 167/2), 168 (**168/1**, 168/2), 169 (**169/1**, 169/2), 206 (**206/1**, 206/2), 207 (**207/1**, 207/2), 208 (**208/1**, 208/2), 209 (**209/1**, 209/2).

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu:

- jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnostaw, obręb ewidencyjny 0008 Krynica: działka nr: 673/2, 330, 152, 100, 315/1 (315/4), 96, 262, 90, 257, 82, 252, 76, 244, 72, 242, 320, 329/1 (329/4), 29, 211, 28 (28/2), 210/1, 344, 147, 617- działki przeznaczone pod przebudowę innych dróg publicznych, pod przebudowę zjazdów i pod przebudowę przyłączy i sieci elektrycznej napowietrznej,

Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję -wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje: roboty przygotowawcze i rozbiórkowe, zdyktowanie warstwy humusu, wycinkę drzew oraz usunięcie krzewów i zakrzaceń, budowa kanału technologicznego, zabezpieczenie i przebudowa istniejącej podziemnej infrastruktury technicznej, wykonanie elementów odwodnienia (profilacja skarp i dna rowów, remont istniejących przepustów pod korpusem drogi powiatowej), wykonanie korytowania pod poszerzenie nawierzchni jezdni, zjazdów i perony, wykonanie wzmocnienia podłoża pod poszerzenie nawierzchni jezdni, zjazdy i perony ustawienie krawężników i obrzeży, wykonanie nawierzchni bitumicznej jezdni i zjazdów, wykonanie nawierzchni peronów z kostki, wykonanie umocnień poboczy, oznakowanie poziome i pionowe, roboty wykończeniowe.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie przy ulicy Sobieskiego 3, 22-300 Krasnostaw, tel. 082 576-72-86.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Krasnostawskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r. poz. 775) w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie umieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, Urzędu Gminy Krasnostaw oraz na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie oraz Urzędu Gminy Krasnostaw.

in395

S P O R T

Zaskoczyć w stolicy

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Ostatnie tygodnie nie są dobre dla drużyny z Lublina. Po piorunującym początku, Polski Cukier Start wpadł w dołek formy. Nie będzie łatwo się z niego wydostać, bo w najbliższym czasie podopiecznych Artura Gronka czekają dwa trudne mecze wyjazdowe. Pierwszy już w sobotę, w Warszawie z Legią (17.30)

Filip Ogórek

Fantastyczne rozpoczęcie Orlen Basket Ligi przez czerwono-czarnych dzisiaj pozostaje już tylko przyjemnym wspomnieniem dla fanów lubelskiego basketu. Drużyna Startu na ostatnie pięć meczów tylko raz miała możliwość świętowania zwycięstwa. Kiepską serię rozpoczęła europejska klęska z Bristol Flyers. Niedługo po niej Start musiał uznać wyższość Zastalu Zielona Góra przed własną publicznością, a także beniaminka – Dzików Warszawa.

Promykiem nadziei wydawała się wygrana w Słupsku, gdzie po wyrównanym starciu liderzy w postaci Liama O'Reilly'ego i Tomislava Gabrić poprowadzili drużynę do zwycięstwa. Kolejna wyprawa na północ nie była już tak udana. Spójnia Stargard pomimo bliskiego rezultatu końcowego miała pod kontrolą wydarzenia boiskowe. Prawdziwym laniem była jednak wizyta na Globusie Stali Ostrów Wielkopolski.

Drużyna Andrzeja Urbana konsekwentnie punktowała słabością Startu. Największym z nich okazała się defensywa i gra na własnej tablicy. Trzytyfrowa liczba na koncie straconych punktów i sromotna porażka 7:14 w zbiórkach



Liam O'Reilly i jego koledzy próbują szybko pozbiierać się po Wysokiem porażce ze Stalą Ostrów

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

ofensywnych dały obraz tego, co nie zagrało w sobotę przed własną publicznością. To właśnie dyspozycja wysokich zawodników będzie kluczowa, by nawiązać walkę w najbliższej kolejce. Dość powiedzieć, że chociażby rzuty trzypunktowe lepiej wypadły właśnie dla podopiecznych Artura Gronka. Kolejny raz w tym sezonie liderem zespołu był O'Reilly (16 pkt), a pozytywnym zaskoczeniem okazał się także Jakub Karolak (16 pkt, rekord sezonu), ostatnio odgrywający coraz większą rolę w rotacji.

Poszukując wygranej przeciw Legii będzie potrzebna nie tylko powtórka ich świetnych występów, ale również

znacznie większy wpływ na ofensywę od Gabrić i Jabrila Durhama. Ten duet przyzwyczaił już do częstego brania na siebie odpowiedzialności za punktowanie, a w sobotnim starciu łącznie dołożył tylko szesnaście „oczek”. Zadowolony nie może być także Barret Benson, który szybko złapał dwa faule i w późniejszych minutach musiał grać mocno zachowawczo.

Gra stołecznego zespołu układa się mocno w kratkę. W Orlen Basket Lidze legitymują się bilansem 8-6, identycznym jak Start. Mimo tego kilka dni temu przerwali dziewięciomeczową serię zwycięstw Anwilu Włocła-

wek. Byli także pierwszym zespołem od początku sezonu najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce, który był w stanie pokonać włocławian. Taki triumf na pewno da sporo pewności siebie podopiecznym Wojciecha Kamińskiego.

Zdecydowanymi liderami Legii był duet Christian Vital-Aric Holman. Amerykanie zdobyli grubo ponad połowę punktów swojego zespołu, dodatkowo wspólnie zbierając czternaście piłek. Legia przegrywała niemal całą pierwszą odsłonę, by dopiero w czwartej kwarcie przejąć inicjatywę. Podobnie jak Stal przeciw Startowi zdominowała atakowaną tablicę i właśnie to może być spory powód do niepokoju w lubelskich szeregach.

Odkładając na bok aktualną formę obydwu ekip, bilans pomiędzy zespołami jest remisowy. Ostatnie cztery spotkania układają się na rezultat 2:2, jednocześnie w każdym z nich górą był gospodarz. Po kiepskim prezencie na święta Start ma teraz okazję wprowadzić swoich fanów w szampański, sylwestrowy nastrój. Będzie to niezwykle trudne zadanie, ale na pewno nie niemożliwe do wykonania. Początek meczu w sobotę o godz. 17:30. Transmisja na antenie Polsat Sport Extra.

Zapomnieć o początku sezonu

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS w ostatnim meczu 2023 roku zmierzy się na wyjeździe z Basket 25 Bydgoszcz. Czy lubliniankom uda się przerwać kiepską passę? Przekonamy się w sobotę wieczorem. Mecz zaplanowano na godz. 17

Po ubiegłym, fantastycznym sezonie, okraszonym mistrzostwem Polski wydawało się, że lubelskie koszykarki mogą ze spokojem patrzeć w przyszłość. Gra na dwóch frontach mocno odbiła się na dyspozycji podopiecznych Krzysztofa Szewczyka. Występy na euroligowych parkietach będą rozpatrywane w kategorii tych do zapomnienia, a dodatkowo bilans 5-5 w krajowych rozgrywkach także daje powody do niepokoju.

Lublinianki wciąż wydają się murowanym kandydatem do występu w fazie play-off, jednak duży wpływ mają na to fatalne występy zespołów z dolnej czwórki tabeli. To wła-

śnie z jednym z nich – Basket 25 Bydgoszcz zmierzą się już w sobotę. Rywalki w aktualnej kampanii mogą pochwalić się jedynie dwoma zwycięstwami, przy aż dziewięciu porażkami. Dokładając do tego fakt, że jedno z nich odniosły z bezwzględnej czerwonej latarnią ligi – MKS Pruszków, a drugą z równie przeciętną Polonią Warszawa mamy jasny obraz siły ekipy z Bydgoszczy.

Basket 25 to drużyna oparta przede wszystkim o zawodniczki krajowe, choć główną rolę w ofensywie odgrywa Amerykanka – Keke Calloway. Filigranowa rozgrywająca wcześniej grała w lidze greckiej, ukraińskiej czy fińskiej. Polskim kibicom dała się poznać w barwach AZS-u Po-

znań. W aktualnych rozgrywkach notuje średnią na poziomie 19.5 punktu. Jeśli danego dnia rzut jej nie „siedzi” to koleżanki z zespołu mają duże trudności, by nawiązać rywalizację z mocniejszymi przeciwniczkami. Na papierze wydaje się, że wyłączenie jej z gry będzie kluczem do sukcesu.

Wygrana w stolicy województwa kujawsko-pomorskiego leży niejako w obowiązku „biało-zielonych”. Można odnieść wrażenie, że jeśli główne strzelby zawodniczek trenera Szewczyka będą grały na swoim właściwym poziomie, to mecz może rozstrzygnąć się już przed czwartą kwartą. To właśnie ofensywa wypada najbardziej błado w obecnej kampanii. AZS UMCS zdoby-

wa średnio 73.6 punktów na mecz, co jest wynikiem dużo słabszym niż wyżej notowane w tabeli ekipy.

– Pokazaliśmy, że jeżeli będziemy w pełnym składzie, to jesteśmy groźni dla najlepszych. Teraz mamy troszeczkę więcej czasu na trenowanie, bo nie ma Euroligi. Przez ten czas będziemy musieli poprawić troszeczkę naszą formę. Doszlifować zasady w obronie, w ataku i miejmy nadzieję, że to wszystko pójdzie w dobrą stronę – powiedział w mediach klubowych trener Szewczyk po ostatniej porażce w Polkowicach. W sobotę przekonamy się, jak więcej czasu na treningi wykorzystają mistrzyni Polski.

FILIP OGÓREK



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO
UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL.
511 075 866, 662 396
670.**

145923L01A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do

chlewni - możliwość
zamieszkania.
tel.503034634.

154823L01A

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń, usługi
z dofinansowania przez PEFRON
za pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412, 81/741 80 48.

145123L01A

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-
meb.com

151223L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

002723L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel.
603-593-654

094423L01D

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż,
serwis na miejscu,
refundacje, wizyty
domowe, raty, FIRMA
MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162722L01A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**



tel. 81
46 26 820

**masz
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZ BEŁŻYC**
podaje do publicznej wiadomości, że
w dniu 29 grudnia 2023 r. w siedzibie
Urzędu Miejskiego w Bełżycach, ul. Lubelska 3
na tablicy ogłoszeń
wywieszone zostały wykazy
nieruchomości stanowiących własność
Gminy Bełżyce przeznaczonych do
najmu (nieruchomości gruntowe,
lokale użytkowe), dzierżawy,
użyczenia w 2024 roku.

in391



**- Sprzedajesz
samochód?**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

81 46 26 820

WÓJT GMINY CHODEL

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Chodel, na stronach
internetowych <https://ugchodel.e-biuletyn.pl> oraz <http://chodel.gmina.pl> oraz w miejscowości Chodel,

wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonych
do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na okres
do 10 lat, w drodze bezprzetargowej na rzecz
dotychczasowego dzierżawcy dot. części działki nr 947
o pow. 15 m² (plac), położonej w Chodlu przy ul. Rynek,
stanowiącej własność gminy Chodel.

in394

WÓJT GMINY WERBKOWICE

informuje, że dnia 29.12.2023 roku w Urzędzie Gminy Werbkowice
na tablicy ogłoszeń

został wywieszony na okres 21 dni

wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży
w formie bezprzetargowej, działki położonej
w miejscowości Honiatycze (obręb 0276 Honiatycze)

oznaczonej numerem ewidencyjnym 523 o powierzchni 1,9004 ha.

in392



[f/MptRadioTaxi919](https://www.mptlublin.pl)
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919

KARTKA Z KALENDARZA

1577

podkanclerzy koronny Jan Zamoyski złożył u Jana Kochanowskiego zamówienie na napisanie „Odprawy posłów greckich”

1720

założono najstarszą, działającą nieprzerwanie do dziś, kawiarnię Caffè Florian w Wenecji

1926

założono przedsiębiorstwo Żegluga Polska z siedzibą w Gdyni

1928

założono przedsiębiorstwo Linie Lotnicze LOT spółka z o.o.

1931

amerykański botanik Cyrus Lundell odkrył Calakmul, jedno z największych starożytnych miast Majów na Jukatanie w Meksyku

1946

urodziła się Marianne Faithfull, brytyjska piosenkarka, autorka tekstów, aktorka

1962

wydano pierwszy tom Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN

68
300
000

pasażerów rocznie korzysta z portu lotniczego Singapur-Changi, który został oficjalnie otwarty 29 grudnia 1981 roku

Nowa płyta i koncert w Lublinie

MUZYKA Focus to holenderski zespół rockowy założony w Amsterdamie w 1969 roku. Popularność zyskał w latach 70. XX wieku dzięki swojej unikalnej muzyce, w której dominowała fuzja rocka progresywnego, jazzu i muzyki klasycznej. Najbardziej znaną piosenką zespołu Focus jest utwór zatytułowany „Hocus Pocus”, który stał się przebojem i wylansował zespół na międzynarodowej scenie muzycznej. Formacja nagrywa i nagrywała głównie muzykę instrumentalną. I wciąż koncertuje.



FOT. REINS PLSCHKE

Teraz grupa rozpoczęła nagrywanie nowego albumu. Na oficjalnym fanpage'u zespołu pojawiło się video, na którym lider, Thijs van Leer, rejestruje partię fletu.

A już w kwietniu 2024 roku zespół przyjedzie do Polski na 5 koncertów w ramach trasy „Hocus Pocus Tour 2024”. Muzycy odwiedzą tym razem Łódź, Wrocław, Katowice, Rzeszów i Lublin. W naszym mieście Focus zagra 14 kwietnia w sali koncertowej Radia Lublin o godzinie 19. Bilety w cenie 179 złotych dostępne na Ticketmaster, Eventim, eBilet, Rock Serwis, Rialto.

Jeszcze pięć minut...

BADANIA Wbrew powszechnemu przekonaniu poranne drzemki po przebudzeniu wcale nie są szkodliwe dla naszego organizmu – twierdzą naukowcy z Uniwersytetu w Sztokholmie

Dotychczas uważano poranne dosypianie za szkodliwy nawyk. Panowała opinia, że osoby, które kilkakrotnie nastawiają rano funkcję drzemki, tracą w ten sposób czas, który mogłyby poświęcić na dłuższy, wartościowy sen. O ile istnieje sporo badań poświęconych drzemkom ucinanym w ciągu dnia, o tyle tematowi porannego przestawiania budzika nauka nie poświęca wiele uwagi. Podjęli go naukowcy z Uniwersytetu w Sztokholmie, którzy niedawno opublikowali wyniki swojej pracy w „Journal of Sleep Research”. – Przeprawdzili dwa badania.

Pierwszym była ankieta, w ramach której naukowcy chcieli się dowiedzieć, kto korzysta z drzemek, jak często i ile one trwają. Pytania zostały zadane 1732 dorosłym osobom, z których niemal 70 proc. przyznało, że przynajmniej od czasu do czasu korzysta z funkcji ustawiania wielu budzików w swoim urządzeniu. Najchętniej korzystali z niej młodzi ludzie, którzy późno chodzili spać, a rano skarżyli się na senność. W badaniu ankietowym zapytaliśmy respondentów także o to, dlaczego korzystają z drzemek. Jeśli dana osoba przyznała, że ma taką tendencję, była proszona o podanie przyczyny. Stwierdziliśmy, że najczęstszą przyczyną drzemek jest to, że osoba czuje się zbyt zmęczona, żeby wstać



FOT. PEXELS/ZDJEŃCE ILUSTRACYJNE



FOT. NEWSERIA INNOWACJE

i chce pospać dłużej. Kolejnym często podawanym powodem była przyjemność czerpana z możliwości pozostania w łóżku nieco dłużej i wolniejszego wybudzania się – mówi agencji Newseria Innowacje **TINA SUNDELIN** z Wydziału Psychologii Uniwersytetu w Sztokholmie.

Do drugiego badania zaproszono 31 osób, które

regularnie rano ustawiają drzemki. Ich średnia wieku wynosiła 27 lat. Uczestnicy zostali poddani eksperymentowi w laboratorium snu podczas dwóch nocy. W obu badaniach spędzili w łóżku tyle samo czasu. – Jednego poranka mogli uciąć sobie drzemkę, a kolejnego nie dano im tej możliwości. Chcieliśmy się przekonać, czy u badanych wystąpiły jakieś różnice w jakości i długości snu oraz w jakim stopniu byli oni senni lub rozbudzeni rano po przebudzeniu. Ustaliśmy, że drzemka około 30-minutowa przedłużana co 10 min nie ma negatywnego wpływu na sen czy funkcjonowanie w ciągu dnia – wyjaśnia Tina Sundelin.

Naukowcy zaobserwowali, że drzemki skracają czas snu średnio o 6 min, ale nie wpływało to na jego ogólną strukturę. Uczestnicy zostali ponadto poddani testom badającym ich zdolności poznawcze tuż po przebudzeniu (po drzemce i bez niej) oraz 40 min później. Poproszeni o opisanie swoich subiektywnych odczuć, nie widzieli różnicy w swoim samopoczuciu. Okazało się jednak, że po drzemce radzili sobie lepiej z zadaniami pamięciowymi, sprawdzającymi czas reakcji i obliczeniami matematycznymi niż wtedy, gdy wstawali z pierwszym dźwiękiem budzika. Te pozytywne efekty były jednak widoczne tylko tuż po wstaniu z łóżka. Testy wykonane w późniejszych godzinach nie wychwyciły już różnicy między jasnością umysłu po drzemce i bez niej.

Faktyczny średni czas drzemki przerywanej dźwiękiem budzika wynosił 22 min. Po uciszeniu alarmu uczestnicy zapadali w płytszy sen niż poprzednio. Oznacza to, że nie zostali wyrwani z fazy snu głębokiego, tylko łagodnie budzili się etapami.

– Nie chcemy powiedzieć, że drzemki są dobre dla wszystkich: nie zalecalibyśmy rozpoczęcia praktykowania drzemek osobom, które do tej pory z nich nie korzystały – podkreśla Tina Sundelin. – Możemy jednak stwierdzić, że jeśli ktoś lubi ucinąć sobie drzemki rano i bez nich trudno mu wstać, najprawdopodobniej może bez szkody dla organizmu dalej korzystać z drzemek.

NEWSERIA INNOWACJE